

GLISNE | KASINA WIELKA | KASINKA MAŁA | LUBOMIERZ | ŁĘTOWE
ŁOSTÓWKA | MSZANA GÓRNA | OLSZÓWKA | RABA NIŻNA



Mszana Dolna

NASZA GMINA

SIERPIEŃ 2025 Nr 3 [115] BIULETYN SAMORZĄDOWY | EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

WWW.MSZANA.PL



FOT. ANNA PETRYCKA



Zagórzańskie Lato 2025 – najlepsza impreza wakacji STR. 4



Uroczyste pożegnanie naszych emerytów STR. 7



Bezpieczeństwo dzieciństwa – wspólna odpowiedzialność dorosłych STR. 35

Wszystko, co robimy, jest dla Was

Drodzy Mieszkańcy,

Dobiega końca okres letni. Kończy się czas urlopów – także w Urzędzie Gminy – co mogło chwilami utrudniać załatwianie spraw. Wracamy jednak do rytmu i systematycznej pracy, aby życie w gminie Mszana Dolna – w każdym z naszych sołectw – staowało się wygodniejsze, bezpieczniejsze i przyjemniejsze dla każdego z Was.

Dla mnie lato było czasem intensywnej pracy. „Maszyna inwestycyjna” ruszyła pełną parą i wymaga stałego nadzoru oraz koordynacji. Staram się być wszędzie tam, gdzie mieszkańcy oczekują mojej obecności i interwencji. Cieszę się, że inwestycje posuwają się do przodu w wielu obszarach – budowy dróg, chodników, kanalizacji, linii kolejowej, a także prac koncepcyjnych i projektowych nad kolejnymi przedsięwzięciami.

Wiem, że nie brakuje głosów krytyki i pytań o szczegóły. Dlatego w kolejnych artykułach tego numeru znajdziecie Państwo konkretne dane, liczby i przykłady naszych działań. Nie uciekam od trudnych tematów – wierzę, że uczciwa rozmowa o faktach najlepiej pokazuje, dokąd zmierzamy jako gmina.

Problem zaopatrzenia w wodę – mamy dalekosiężny plan

Lato zawsze przypomina nam o problemach z wodą. Tegoroczne, choć nieupalne, było wyjątkowo suche. Zaopatrzenie w wodę to jedno z najważniejszych zadań gminy – i mój priorytet od początku kadencji. Nie wystarczą działania doraźne. Dlatego wspólnie z ośmioma samorządami z powiatów limanowskiego i myślenickiego pracujemy nad koncepcją magistrali wodociągowej z Jeziora Dobczyckiego.



Wójt Mirosław Cichorz

To strategiczne rozwiązanie, które zabezpieczy przyszłe potrzeby mieszkańców.

Równocześnie dbamy o lokalne ujęcia. Współpracujemy z Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie, aby sprawdzić, ile wody możemy pozyskać na miejscu. Badamy jakość, przepustowość i możliwości magazynowania wody. Chcę, byście mieli pewność, że działamy odpowiedzialnie – w oparciu o fakty, a nie przypuszczenia.

Uczniowie wypoczywali – my myślimy o kolejnym roku szkolnym

Nie wszystkie inwestycje muszą być spektakularne, aby były ważne. Modernizacja placów zabaw, nowe nasadzenia zieleni, poprawa infrastruktury sportowej – to wszystko wpływa na codzienny komfort życia. W czasie wakacji wykonaliśmy wiele prac w szkołach: remonty sal, modernizacje kotłowni i jadalni.

Chceliśmy, aby dzieci wróciły do przyjaznego i bezpiecznego środowiska.

Wdrożyliśmy program osłonowy *Jem w Szkole*, wspierający rodziny z dziećmi o niskich dochodach oraz w trudnej sytuacji życiowej. Dzięki niemu uczniowie z tych rodzin mogą liczyć na dofinansowanie ciepłych posiłków w szkole – tak potrzebnych w codziennym rozwoju i nauce. Wnioski przyjmuje i weryfikuje Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. To kolejna obietnica, którą zrealizowałem wobec mieszkańców, z myślą o dobru najmłodszych.

Kultura, tradycja i wspólnota

Lato obfitowało także w wydarzenia kulturalne, rozrywkowe i patriotyczne. Szczególnie cieszy mnie sukces dorocznego „Zagórzańskiego Lata”, połączonego z XII Festiwałem Beskidzkie Rytmu i Smaki. To była piękna okazja, aby pokazać naszą kulturę, gościnność, kuchnię i talenty dzieci oraz młodzieży. Otrzymałem wiele słów uznania dla organizatorów – to Wasza zasługa, za którą serdecznie dziękuję.

Dziękuję również za wszystkie zaproszenia – za możliwość wspólnego przeżywania ważnych chwil. Ostatnie tygodnie to także czas dożynek, które przypominają nam o wdzięczności Bogu za chleb, płonny i pokój. To święto jedności – tak bardzo potrzebnej naszej wspólnoty.

Życzę Państwu spokojnej i owocnej jesieni. Zapraszam do lektury „Naszej Gminy Mszana Dolna”, gdzie dzielimy się z Wami częścią tego, co robimy i czym możemy się pochwalić.

Z wyrazami szacunku

MIROSLAW CICHORZ
Wójt Gminy Mszana Dolna



Mszana Dolna
NASZA GMINA
BIULETYN SAMORZĄDOWY

Wydawca: Urząd Gminy Mszana Dolna
ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna
tel. 18 331 00 09, 18 331 02 23, 18 331 02 59

Skład i druk: IPRESS STUDIO WWW.IPRESS.STUDIO

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych tekstów, ich wyboru do publikacji oraz opatrywania własnymi tytułami.

ISSN 1734-8978



8



20

Jubileuszowe XX Gorczańskie Spotkanie z Janem Pawłem II – wspólna modlitwa i hołd dla Papieża Polaka

W malowniczej miejscowości Lubomierz, 8 czerwca 2025 roku, odbyło się jubileuszowe XX Gorczańskie Spotkanie z Janem Pawłem II. To wyjątkowe wydarzenie, które od lat przyciąga miłośników gór, tradycji i duchowości, zgromadziło wiele uczestników.

Kaziu, Ty mi to lepiej namaluj...

28 sierpnia, w rabczańskiej Galerii Pod Aniołem, uroczystym wernisażem otwarto wystawę prac Kazimierza Starmacha (mieszkańca Mszany Dolnej, pochodzącego z Rabki – Zarytego), „Rabka Kadenów oczami artysty”.

Sylwetkę twórcy, jego życiorys, wrażliwość i fakty, o których mało kto wie, przybliżył jego serdeczny przyjaciel. ks. Tadeusz Bogucki.

WYDARZENIA

Dwa dni muzyki, folkloru i wspólnej zabawy na Witowie	4
Pożegnaliśmy naszych emerytów	7
Jubileuszowe XX Gorczańskie Spotkanie z Janem Pawłem II – wspólna modlitwa i hołd dla Papieża Polaka	8
Oddali hołd bohaterom spod Lubonia	10



12

W 88. rocznicę Strajku Chtopskiego w Kasince Małej	12
Sukces na „Sabałowych Bajaniach”	13
Tydzień Kultury Beskidzkiej pomyślny dla Zagórzan	13

Podsumowanie konferencji zamykającej projekt Organizacji Społeczności Energetycznej	14
Komunikat Urzędu Gminy Mszana Dolna	15



16

Inwestycyjne lato	16
Początek inicjatywy	19
Kaziu, Ty mi to lepiej namaluj...	20
Kapliczka w Rabie Niżnej odzyskała dawny blask	22
Tłumnie na Śnieżnicy	23
Akcję Odkryj Beskid Wyspowy zaczęliśmy od Śnieżnicy	24
Wakacyjny wypoczynek dzieci – Margonin 2025	25
#Rodziny Muzykujące na Zagórzanskim Festiwalu	26

Deszcz nie odstraszył wiernych	28
Gwarą pisane	29
Etnos Małopolski z wizytą u Górali Zagórzanskich w Mszanie Górnej, Łętowem, Lubomierzu i Łostówce oraz Mszanie Dolnej	32
Kampania „reagujeMY dla DZIECI”	34
Bezpieczne dzieciństwo – wspólna odpowiedzialność dorosłych	35
Dlaczego Światowy Dzień FASD obchodzimy 9 września?	36
Nauczyciele przyjęli akty awansu zawodowego	37



38

Szkola letnia dla administracji Mołdawii i Ukrainy po raz drugi z Zagórzanskimi Dziedzicami!	38
Smycki spod Kudłonia po raz pierwszy w Kasinie Wielkiej	39



Zagórzańskie Lato 2025 – prawdopodobnie najlepsza impreza tegorocznych wakacji

Dwa dni muzyki, folkloru i wspólnej zabawy na Witowie

W dniach 9–10 sierpnia 2025 r. stadion LKS Witów w Mszanie Górnej wypełnił się muzyką, tańcem, sportem i regionalnymi smakami. Zagórzańskie Lato 2025 połączone z XII Festiwalem Kultury Beskidu Wyspowego „Beskidzkie Rytmy i Smaki” przyciągnęło tłumy mieszkańców i gości z całego regionu.

W tym roku dopisało wszystko – także precyzyjna, letnia pogoda, która sprzyjała spotkaniom i wspólnej zabawie. Gospodarzem wydarzenia był Wójt Gminy Mszana Dolna Mirosław Cichorz, który podkreślał, że takie spotkania budują wspólnotę i pielęgnują lokalne tradycje.

Sobota – muzyka, młode talenty i góralska energia

Pierwszy dzień rozpoczął się gminnymi zawodami strażackimi. Po emocjonujących zmaganiach najlepsza okazała się OSP Łostówka, drugie miejsce zajęła OSP Mszana Dolna, a trzecie OSP Olszówka.

O godz. 16.00 nastąpiło oficjalne otwarcie wydarzenia. Scenę wypełniły występy dzieci i młodzieży podczas I Zagórzańskiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej. Publiczność oklaskiwała m.in. Małopolską Ekipę Akordeonową & Ekipę Melodii, uczniów ze szkół w Mszanie Górnej (SP nr 2), Kasince Małej (SP nr 3) i Olszówce, a także zespoły Łętowianie, Smycki spod Kudłonia, Dolina Mszanki, Zagórzańska Siła, Jurkowiec oraz solistę Jakuba Szczypkę, który rozgrzał publiczność przed występem gwiazdy.

Wieczorem scenę opanowała Kapela Ciupaga, porywając uczestników do tańca. Dzień zakończył się zabawą z zespołem Wicersi, a atmosfera radości i wspólnej zabawy trwała do późnych godzin nocnych.

Niedziela – tradycja, sport i wielki finał z Eleni

Drugi dzień rozpoczął się o 15:00 uroczystym otwarciem festiwalu i turnieju piłkarskiego o Puchar Wójta Gminy. Zacięta rywalizacja zakończyła się zwycięstwem AP Bonito



Mszana Dolna I, przed KS Ostra Olszówka – Raba Niżna i AP Bonito II.

Na scenie pojawiły się kolejne zespoły: Orkiestra Dęta „Samy Swoi” z Kasinki Małej, kabaretowa sceneria przygotowana przez KGW Śwarne Babki z Łętowego, jazzowe Mr. Cone Trio, Folkowe Łętowe, a także goście z zagranicy – FSK Kicora i DFS Słonecko z Lendaku. Publiczność mogła posłuchać również Orkiestry Dętej „Echo Gór” z Kasinki Małej, Dolina Mszanki i Orkiestry Dętej z Mszany Górnej.

Kulminacyjnym punktem festiwalu był koncert Eleni, który zgromadził tłumy. Artystka swoim ciepłym głosem i znanymi przebojami stworzyła wyjątkowy klimat wspólnego śpiewania i wzruszeń. Na zakończenie odbyła się potańcówka z kapelami zagórzańskimi – Kościelniokami, Nawarkami i Doliną Mszanki.

Dodatkowe atrakcje i zlot pojazdów

Przez cały weekend towarzyszyły wydarzeniu liczne atrakcje: lunapark, punkty gastronomiczne, stoiska z lodami i watą cukrową. W niedzielę odbył się także I Zagórzański Zlot Starzych Samochodów i Motocykli, połączony z barwną paradą ulicami gminy i miasta. Wśród wyróżnionych znalazły się m. in.: Škoda 100 – najładniejszy samochód, Romet Pony – najładniejszy motocykl, Mercedes 170V (1951 r.) – najstarszy samochód oraz BSA W35-7 (1935 r.) – najstarszy motocykl. Inicjator wydarzenia, Grzegorz Kubowicz, zapowiedział, że to początek tradycji.

Goście i podziękowania

W Zagórzańskim Lecie uczestniczyli parlamentarzyści – Barbara Bartuś i Anna Páluch, starosta Lendaku Miro Koščák,

WYDARZENIA

radny powiatowy Grzegorz Wójcik, wiceprzewodniczący Rady Miasta i Gminy Margonin Rafał Gimzicki z małżonką, a także radni, sołtysi i dyrektorzy szkół z terenu gminy.

Organizatorzy dziękowali wszystkim wykonawcom i partnerom, m.in. KGW Mszana Górna i KGW Łętowe za pyszne potrawy, KGW Olszówka za pokaz kulinarny, firmie Sk-Audio Zbigniew Sułkowski za nagłośnienie, a także służbom – Viking Security, policji, strażakom i Maltańczykom z Łostówki – za czuwanie nad bezpieczeństwem uczestników. Szczególne podziękowania skierowano do OSP Mszana Górna za przygotowanie zaplecza gastronomicznego i strefy wypoczynku.

ANNA PETRYCKA

Fot. Ewelina Dziedzina, Łukasz Baran, Mirosław Cichorz





Pożegnaliśmy naszych emerytów

29 lipca 2025 r. w sali narad Urzędu Gminy Mszana Dolna odbyło się uroczyste pożegnanie pięciorga pracowników odchodzących na emeryturę. Współtworzyli oni urząd od początku jego istnienia, a swoją wiedzą i zaangażowaniem zapisali trwałą ślad w historii naszej wspólnoty samorządowej.

Praca w urzędzie gminy ma swój niepowtarzalny rytm – codzienność, w której każdy element ma znaczenie, jak tryby w precyzyjnym mechanizmie. Za uchwałami, programami i inwestycjami stoją ludzie, którzy dzień po dniu podejmują wysiłek, by sprawy publiczne biegły właściwym torem. Każdy z nas zostawia tu istotną część swojego życia.

Szczególnym wydarzeniem w historii Urzędu Gminy Mszana Dolna była uroczystość pożegnania pięciorga naszych współpracowników odchodzących na emeryturę:

- Stanisławy Myszogład – Inspektora ds. obsługi Rady Gminy,
- Bogumiły Chalcarz – Inspektora ds. ewidencji ludności,
- Marii Lach – Inspektora ds. kancelaryjnych, administracji i informacji publicznej,
- Anny Kaczmarczyk – Inspektora ds. płac,
- Wita Oleksińskiego – Robotnika gospodarczego.

Przez ponad trzy dekady osoby te tworzyły naszą wspól-

notę samorządową. Zawsze mogliśmy liczyć na ich profesjonalizm, życzliwą radę i koleżeńską pomoc.

W sali narad zgromadzili się pracownicy urzędu, jednostek gminnych oraz liczni radni i sołtysi. Panowała atmosfera wzruszenia i wdzięczności, a kapela góralska nadała spotkaniu wyjątkowego charakteru. Podziękowania w imieniu wójta złożył jego zastępca, Waław Zoiń, a słowa uznania i wdzięczności skierował także do odchodzących na emeryturę przewodniczący Rady Gminy, Jan Chorągwicki.

Nie zabrakło kwiatów, upominków, życzeń i pamiątkowych fotografii. Po części oficjalnej przysłała pora na indywidualne rozmowy, uściski i podziękowania – w niejednym oku zakreśliła się łza. Bo jak podsumować kilkadziesiąt lat pracy, setki załatwionych spraw, tysiące spotkań z mieszkańcami? Jak oddać to, co zostaje w pamięci – uśmiech w trudnym momencie, cierpliwość wobec interesanta, pomocną dłoń wyciągniętą do współpracownika?

Zapamiętamy nasze koleżanki i kolegę jako osoby życzliwe i oddane pracy. Dziękujemy za wszystkie lata wspólnej służby i życzymy, aby emerytura była czasem odpoczynku i realizacji odkładanych planów. Choć kończy się Wasza droga zawodowa, pozostajecie częścią historii i wspólnoty Gminy Mszana Dolna.

ANNA PETRYCKA



Jubileuszowe XX Gorczańskie Spotkanie z Janem Pawłem II – wspólna modlitwa i hołd dla Papieża Polaka

W malowniczej miejscowości Lubomierz, 8 czerwca 2025 roku, odbyło się jubileuszowe XX Gorczańskie Spotkanie z Janem Pawłem II. To wyjątkowe wydarzenie, które od lat przyciąga miłośników gór, tradycji i duchowości, zgromadziło wiele uczestników.

Spotkanie Papieskie na Rzekach to nie tylko czas modlitwy i refleksji, ale również integracji i podziwiania piękna gorczańskiej przyrody, którą niegdyś tak umiłował Karol Wojtyła.

Pierwszym punktem obchodów była uroczysta wizyta w Papieżówce, miejscu historycznym, gdzie Kardynał Karol Wojtyła spędzał czas w latach 70. XX wieku. Zgromadzone delegacje złożyły wiązanki kwiatów i zapaliły znicze przy obelisku upamiętniającym jego pobyt.

W uroczystości uczestniczyli między innymi:

- Przedstawiciele Powiatu Limanowskiego, na czele z Wicestarostą Ewą Filipiak, Radnym Powiatowym Szczepanem Figurą oraz Sekretarzem Powiatu Limanowskiego Agatą Ziębą,
- Samorząd Gminy Mszana Dolna, reprezentowany przez Wójta Mirosława Cichorza, Przewodniczącą Rady Gminy Jana Chorągwickiego, Radnego Jana Wojciarczyka oraz Sołtysa Józefa Nieckulę,
- Sekretarz Miasta Mszana Dolna, Pani Ewa Poray-Zbrożek wraz z Przewodniczącą Rady Miejskiej Agnieszką Sasal,
- Sołtys miejscowości Szczawa Agata Sopata
- Związek Podhalan Oddział Górali Zagórzańskich w Lubomierzu na czele z Prezesem Janem Wojciarczykiem,



- Delegacje ze szkół działających na terenie Gminy Mszana Dolna,
- Dyrekcja Szkół Podstawowych Nr 1 i Nr 2 – Pani Jadwiga Baran Stożek oraz Pani Maria Bożek,
- Państwo Dorota i Piotr Majerczykowie.

Następnie uczestnicy udali się na polanę „Na Ogrodach”, gdzie przy starej kapliczce zostali serdecznie powitani zarówno przez gospodarza uroczystości wójta Mirosława Cichorza, który wyraził radość z licznego przybycia gości oraz podkreślił znaczenie tego wyjątkowego jubileuszowego spotkania jak i przez panią wicestarostę Ewę Filipiak.

Pomimo deszczowej pogody, uczestnicy z wielkim zaangażowaniem wzięli udział w koncelebrowanej Mszy Świętej,

której przewodniczył ks. dziekan Jan Antoń, w asyście o. Marika Kustronia, o. Pawła oraz o. Ignacego. Kazanie wygłosił ks. Stefan Misiniec, a przemowy pełne refleksji i duchowej głębi zaprezentowali ks. Władysław Żązel oraz kapelan Związku Podhalan, Dariusz Nawara. Modlitwa za wszystkich pielgrzymujących Szlakami Papieskimi stała się momentem skupienia i zadumy nad nauką Papieża Polaka.

Oprawę liturgiczną zapewniły Związek Podhalan Oddział Górali Zagórzańskich w Lubomierzu oraz Zespół regionalny Smycki spod Kudłonia pod przewodnictwem Pani Magdaleny Pajdzik, tworząc atmosferę podniosłości i wspólnotowej jedności.

Po Mszy Świętej uczestnicy odmówili Koronkę do Miłosierdzia Bożego, a następnie mogli skosztować poczęstunku, w tym kiełbasy z ogniska, przygotowanej przez Związek Podhalan Oddział w Lubomierzu.

Choć pogoda nie rozpieszczała, uroczystość nie straciła swojego wyjątkowego charakteru. Ludzie zjednoczeni w duchu tradycji i pamięci o Janie Pawle II świętowali mimo deszczu, podziwiając występy następujących artystów:

- Uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 1 w Lubomierzu przygotowani przez Panie: Renatę Ogieł, Annę Babuškę, Annę Kołodziejczyk oraz Agnieszkę Wachałę
- Zespół Folklorystyczny „Dolina Mszanki” pod przewodnictwem Pana Patryka Grzędziaka,
- Zespół Folklorystyczny „Zagórzańska Siła” pod kierownictwem Pana Huberta Rapciaka,
- Zespół Folklorystyczny „Zasadnioki” przygotowani przez Panią Bożenę Gierczyk
- Zespół Folklorystyczny „Smycki spod Kudłonia” wraz z Panią Magdaleną Pajdzik.

Każdy występ był wyrazem hołdu dla wartości, które tak mocno propagował Jan Paweł II. Muzyka, tańce i śpiew płynące ze sceny były najlepszym dowodem na to, że dziedzictwo Papieża Polaka nadal żyje w sercach ludzi.

Na zakończenie jubileuszowego XX Gorczańskiego Spotkania z Janem Pawłem II organizatorzy wyrazili wdzięczność wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu wydarzenia min. rodzinie Państwa Niedojadów i Złydachów za udostępnienie terenu, Związkowi Podhalan Oddział Górali zagórzańskich w

Lubomierzu za przygotowania całej uroczystości, sołtysowi Wsi Lubomierz Józefowi Nieckuli oraz Radnemu Gminy Mszana Dolna Janowi Wojciarczykowi.

Z niecierpliwością oczekujemy kolejnej edycji w przyszłym roku!

EWELINA DZIEDZINA





Oddali hołd bohaterom spod Lubonia

15 sierpnia 2025 roku w Glisnem odbyły się uroczystości patriotyczne upamiętniające poległych i zmarłych żołnierzy oraz kapelanów Armii Krajowej związanych z Oddziałem Partyzanckim por. Jana Stachury „Adama” oraz Placówką „Witolda”.

Wydarzenie rozpoczęło się Mszą Świętą w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego, której przewodniczył pochodzący z Glisnego ks. infułat Jakub Gil. Kazanie wygłosił ks. ppor. Jan Zając, a jako kapłan pomocniczy uczestniczył ks. rektor Andrzej Sawulski. Oprawę muzyczną liturgii jak co roku zapewnił Chór Męski im. ks. Józefa Hajduka z Mszany Dolnej pod dyrekcją Piotra Wójcika oraz Orkiestra Dęta Echo Gór z Kasinki Małej pod przewodnictwem kapelmistrza Wojciecha Szczypki.

Po zakończeniu Mszy uczestnicy zgromadzili się na placu przed kościołem, gdzie odbyła się dalsza część uro-

czystości. Hymn Polski odegrała orkiestra Echo Gór, a flagę państwową na maszt wciągnęli strzelcy z Jednostki Strzeleckiej „Strzelec” JS2404 z Mszany Dolnej, oddając hołd bohaterom walki o niepodległość.

Apel Pamięci oraz całą część po Mszy Świętej prowadził dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Kasinie Wielkiej, Zbigniew Jarosz, który w sposób godny i pełen szacunku oddał hołd poległym bohaterom.

W trakcie uroczystości głos zabrali:

Wójt Gminy Mszana Dolna Mirosław Cichorz, który podziękował wszystkim za przybycie a w szczególności młodzieży i dzieciom, podkreślając, że to właśnie w ich rękach spoczywa przyszłość naszej Ojczyzny. Z uznaniem mówił o tym, że młode pokolenie chce pamiętać i uczestniczyć w takich uroczystościach, co daje nadzieję na zachowanie narodowej tożsamości. Wójt wyraził również wdzięczność wszystkim, którzy przy-

czynili się do organizacji wydarzenia, a w szczególności ks. rektorowi Andrzejowi Sawulskiemu, za jego 24-letnie oddanie tej uroczystości.

Cezary Pałka, przedstawiciel krakowskiego oddziału IPN w Krakowie, odczytał list od prof. Filipa Musiała, w którym wyrażono uznanie dla lokalnych inicjatyw pielęgnujących pamięć o bohaterach oraz podkreślono znaczenie edukacji historycznej w budowaniu wspólnoty narodowej. Warto przypomnieć, że Instytut Pamięci Narodowej obejmuje honorowym patronatem tę uroczystość od 2016 roku.

Głos zabrali również starosta limanowski Ewa Filipiak oraz ks. rektor Andrzej Sawulski, których słowa dopełniły refleksyjny i podniosły charakter uroczystości.

Wśród składających kwiaty znaleźli się:

- wójt Gminy Mszana Dolna Mirosław Cichorz wraz z radnymi gminy



– przewodniczącym Rady Janem Chorągwickim, wiceprzewodniczącą Joanną Barnowską oraz radną Agnieszką Zawadzka;

- sekretarz Miasta Mszana Dolna Ewa Poray-Zbrozek wraz z radnymi miejskimi – przewodniczącą Rady Agnieszką Sasal oraz wiceprzewodniczącym Stanisławem Antoszem;
- starosta Ewa Filipiak oraz radni powiatu limanowskiego – Grzegorz Wójcik i Helena Kania;
- Cezary Pałka z IPN;
- Związek Strzelecki „Strzelec” JS2404 Mszana Dolna;
- dyrektorka Szkoły Podstawowej w Glisnem Ewa Motyka-Kościelniak;
- młodszy chorąży Andrzej Bukowiec z Jednostki Wojskowej Komandosów;
- starszy chorąży Grzegorz Cichański z 114. Limanowskiego Batalionu Lekkiej Piechoty;
- Podhalańska Grupa Rekonstrukcji Historycznych „Błyskawica”;
- Światowy Związek Żołnierzy AK Koło Nowy Targ
- Stowarzyszenie GIL – Gniazda Integracji Lokalnej.

Wartę honorową przy pomniku pełnili żołnierze 114. Limanowskiego Batalionu Lekkiej Piechoty, którzy również odbierali kwiaty od delegacji. Obecne były poczty sztandarowe z OSP Łostówka, Glisne i Olszówka, NRK AK Rabka oraz Szkoły Podstawowej w Glisnem.

Z okazji uroczystości okolicznościowe adresy skierowali także parlamentarzyści: posłanki Barbara Bartuś i Urszula Nowogórska oraz poseł Arkadiusz Mularczyk, wyrażając uznanie dla organizatorów i uczestników wydarzenia oraz podkreślając znaczenie pamięci o bohaterach walki o niepodległość.

Od 34 lat, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, trwa

w tym miejscu modlitwa i Apel Pamięci w intencji żołnierzy Armii Krajowej z Oddziału por. Jana Stachury „Adama” i Placówki „Witolda”. To tradycja zapoczątkowana z woli samych partyzantów, którzy mieli swoją bazę na Luboniu Wielkim i prowadzili działania zbrojne przeciwko niemieckiemu okupantowi w okolicach Rabki i pobliskich miejscowości. Ich pragnieniem było, by pamięć o ich walce i ofierze była pielęgnowana właśnie tutaj – w miejscu, które dla nich było schronieniem, punktem oporu i symbolem wolności.

Po oficjalnej części uroczystości uczestnicy święta patriotycznego – wśród których byli także członkowie rodzin kombatantów z różnych stron kraju – spotkali się przy żołnierskiej grochówce. W atmosferze wspólnoty i refleksji wysłuchali pieśni patriotycznych w wykonaniu Chóru Męskiego z Mszany Dolnej, co nadało wydarzeniu wyjątkowy, wzruszający charakter.

Uroczystość miała podniosły i pełen szacunku ton, a obecność przedstawicieli lokalnych władz, organizacji społecznych, wojska i mieszkańców była wyrazem pamięci i wdzięczności wobec tych, którzy oddali życie za wolność Ojczyzny.

EWELINA DZIEDZINA



W 88. rocznicę Strajku Chłopskiego w Kasince Małej

23 sierpnia 1937 r. Kasinką Małą wstrząsnęły zdarzenia, które na stałe wpisały się krwawymi zgłoskami w historię miejscowości. Wówczas to, na osiedlu Szczyпки, granatowa policja otworzyła ogień do protestujących w ramach ogólnopolskiego strajku chłopskiego kasinczan.

W wyniku starć śmierć poniosło dziewięciu chłopów: Franciszek Widzisz, Józef Cieżak, Franciszek Cyrek, Franciszek Jakubiak, Jan Piwowarski, Andrzej Płoskonka, Władysław Kucharczyk, Stanisław Bolisęga i Józef Jakubiak – należą

do koła Stronnictwa Ludowego lub koła „Wici”. Wszystkich pochowano w zbiorowym grobie na cmentarzu parafialnym, a w miejscu zbrodni postawiono kamienny pomnik.

W każdą rocznicę tych krwawych wydarzeń w kościele p. w. Nawiedzenia NMP w Kasince Małej odprawiana jest Msza św. w intencji tych, którzy w 37 r. stracili swoje życie, a na mogile na cmentarzu i przy pomniku na os. Szczyпки składane są wiązanek kwiatów. Nie inaczej było i w tym roku. W poniedziałkowe popołudnie, 25 sierpnia, spotkali się przedstawiciele Polskiego Stronnictwa Ludowego (m. in. Urszula Nowogórska – Posłanka na Sejm RP; Bronisław Dutka – Dyrektor Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Karniowicach, Adam Fabia – Prezes Miejsko – Gminny PSL w Mszanie Dolnej oraz poczty sztandarowe PSL z Powiatu Limanowskiego), Gminy Mszana Dolna (Wacław Zoń – Zastępca Wójta Gminy Mszana Dolna; Krzysztof Nawara i Mateusz Dąbrowa – Radni Gminy Mszana Dolna, poczty sztandarowe szkół podstawowych nr 2 i nr 3 w Kasince Małej), Powiatu Limanowskiego (Marcin Dziedzina – Radny Powiatu Limanowskiego, Helena Kania – Radna Powiatu Limanowskiego, sołtys Kasinki Małej) i mieszkańcy Kasinki Małej (w tym rodziny ofiar), a także członkowie i sympatycy PSL Ziemi Limanowskiej aby modlić się za ofiary Strajku Chłopskiego oraz oddać cześć tym, którzy zginęli 88 lat temu.

MAGDA POLAŃSKA, Fot. Mirosław Zygmunt



Sukces na „Sabałowych Bajaniach”

W dniach 10-12 lipca, w Bukowinie Tatrzańskiej miał miejsce Festiwal Folkloru Polskiego 59. „Sabałowych Bajan”.

W jego ramach zorganizowany został Ogólnopolski Konkurs Gawędziarzy, Instrumentalistów, Śpiewaków, Drużbów i Starostów Weselnych, który zgromadził uczestników aż z ośmiu województw Polski. Wśród nich region zagórzański dumnie reprezentowany był przez Filipa Nawarę z Olszówki.



Młody muzykant wystąpił w kategorii instrumentalistów. Zagrał tradycyjne nuty zagórzańskie na skrzypcach. Jury

przyznało mu pierwsze miejsce. Zwycięzcy składamy serdeczne gratulacje.

KLAUDIA GAWRONEK

Tydzień Kultury Beskidzkiej pomyślny dla Zagórczan

Co festiwal, to nagroda – tak w kilku słowach można by podsumować udział Zagórczan w konkursach o charakterze folklorystycznym. Tym razem reprezentanci naszego regionu nagrodzeni zostali w Żywcu. W dniach 26-29 lipca w Amfiteatrze „Pod Grojcem” miał bowiem miejsce 56. Festiwal Folkloru Górali Polskich.

Komisję współtworzyli regionaliści i znawcy muzyki tradycyjnej: Zbigniew Wałach, Aleksander Smaga, Przemysław Ficek, Dariusz Kocemba oraz Krzysztof Trebunia-Tutka. Szaczone Złote Żywieckie Serce w kategorii instrumentalistów przyznano Tobiaszowi Krzysztofowi z Mszany Górnej. Na scenie zaprezentował melodie zagórzańskie. Nagrodę tę wręcza się jako dowód uznania dla sprawności technicznej, dobrej prezencji, jak i wierności tradycji muzycznej swego regionu.

Akcent zagórzański obecny był również w innych kategoriach. Podczas przesłuchania kapel wyróżnienie otrzymała muzyka Kościelniaków z Olszówki. Spośród 41 prezentacji wokalnych postanowiono także nagrodzić przedstawicieli zespołu „Kasinianie-Zagórcanie” z Kasiny Wielkiej. Męskiej grupie śpiewaczej przyznano wyróżnienie.

Nadrzędnym celem festiwalu jest dbałość o tradycję i jej pielęgnowanie. Szczęściem są i w naszym regionie osoby, którym na tym zależy, a przy tym znacząco wyróżniają się na tle innych grup. Gratulujemy!

KLAUDIA GAWRONEK

Nie sposób pominąć entuzjastycznych doniesień zespołu Dolina Mszanki, który na swoim profilu FB ogłosił kolejny sukces Tobiasza Krzysztofa. Tym razem utalentowany muzyk został doceniony w prestiżowym 56. Międzynarodowym Konkursie Kapel, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych im. Władysława Trebuni-Tutki, odbywającym się w ramach Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem. Tobiasz Krzysztof otrzymał nagrodę specjalną „Sabałowe gęśle” dla najlepszego instrumentalisty – za wierność tradycji gry oraz prezentowane dziedzictwo muzyczne.



– Dzięki niemu zagórzańska nuta rozbrzmiewa głośno i dumnie na największych scenach folkloru. Gratulujemy – jesteśmy niezwykle dumni, że reprezentujesz nasz zespół i region – podkreślają koledzy z zespołu. Dołączamy do tych gratulacji!

ANNA PETRYCKA

Fot. FB Dolina Mszanki

Podsumowanie konferencji zamykającej projekt Organizacji Społeczności Energetycznej



Celem projektu było wypracowanie wspólnej koncepcji inwestycyjnej tworzenia i rozwoju społeczności energetycznej w oparciu o lokalne zasoby oraz realne potrzeby energetyczne mieszkańców, instytucji publicznych i podmiotów gospodarczych z obszaru pięciu samorządów. W ramach przeprowadzonych prac analitycznych:

- dokonano diagnozy zasobów energetycznych posiadanych przez zadeklarowanych członków społeczności,
- przeanalizowano zapotrzebowanie na energię elektryczną w ujęciu dobowo-godzinowym,
- oceniono techniczne możliwości budowy własnych źródeł wytwórczych,
- uwzględniono uwarunkowania infrastrukturalne, środowiskowe oraz formalno-prawne właściwe dla każdego z obszarów.

Na bazie przeprowadzonych analiz powstanie lokalny **Klaster Energii Energia z Gór**, który będzie stanowił porozumienie cywilnoprawne oparte na uchwałach intencyjnych przyjętych przez wszystkich partnerów projektu. Klaster ten ma na celu rozwój energetyki obywatelskiej i odnawialnych źródeł

energii, zwiększenie lokalnego bezpieczeństwa energetycznego, a także poprawę efektywności zarządzania energią na poziomie gminnym.

W związku z projektem, 16 czerwca 2025 r. o godz. 9: 00 w Hotelu Górski Raj w Porębie Wielkiej odbyła się **Konferencja Zamykająca etap I projektu**. Wydarzenie to stanowiło podsumowanie prac nad stworzeniem koncepcji lokalnej społeczności energetycznej, która ma funkcjonować w formule klastra energetycznego pod nazwą **Klaster Energii Energia z Gór**. Konferencja zgromadziła przedstawicieli samorządów, w szczególności wóldarzy gmin partnerskich, przedstawicieli Rad Gmin z poszczególnych samorządów jak również ekspertów branżowych, którzy omówili kluczowe aspekty projektu oraz dalsze możliwości jego rozwoju.

Podczas konferencji eksperci omówili kluczowe zagadnienia:

Arkadiusz Mikołajczyk – koncepcja rozwoju klastra energii,

Tomasz Szewczyk – technologia magazynowania energii,

Michał Kubecki – elektrownie wodne jako stabilne źródło energii,

Rafał Orzech – sposoby finansowania inwestycji w klastrze.

Partnerzy projektu zadeklarowali gotowość przystąpienia do etapu II realizacji projekt pn. „Organizacja Społeczności Energetycznej na terenie Gminy Miejskiej Mszana Dolna oraz Gmin Wiejskich: Mszana Dolna, Kamienica, Dobra, Niedźwiedź” finansowanego z środków KPO, który zakłada przygotowanie i wdrożenie konkretnych przedsięwzięć infrastrukturalnych. Obejmować one będą m.in. przygotowanie dokumentacji technicznej i projektowej dla wybudowania instalacji odnawialnych źródeł energii, systemów magazynowania oraz inteligentnych rozwiązań do zarządzania energią w ramach powstającego klastra.

Konferencja zamykająca etap I projektu była ważnym krokiem w kierunku zrównoważonej transformacji energetycznej regionu. Współpraca pięciu gmin tworzy solidne podstawy dla dalszego, konsekwentnego rozwoju inicjatywy Klaster Energii Energia z Gór, który ma szansę stać się wzorcowym modelem budowania lokalnej niezależności energetycznej.

Konferencja Zamykająca projekt pn. „Organizacja Społeczności Energetycznej na terenie Gminy Miejskiej Mszana Dolna oraz Gmin Wiejskich: Mszana Dolna, Kamienica, Dobra, Niedźwiedź” w ramach Inwestycji B2.2.2/G1.1.2 Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO): Instalacje OZE realizowane przez społeczności energetyczne: Część A (wsparcie przedinwestycyjne).

URSZULA JAROSZ

KOMUNIKAT URZĘDU GMINY MSZANA DOLNA

Wójt Gminy Mszana Dolna informuje, że od 1 września wszystkie płatności w Urzędzie Gminy Mszana Dolna można realizować wyłącznie w formie bezgotówkowej.

Wpłaty gotówkowe na rzecz Gminy Mszana Dolna można dokonywać bez prowizji w placówkach Banku Spółdzielczego w Mszanie Dolnej na następujące rachunki bankowe:

1. Opłata skarbową, zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych, podatek od środków transportowych:

48 8808 0006 0010 0000 1690 0033

2. Podatki lokalne (z wyjątkiem podatku od środków transportowych): indywidualne numery rachunków wskazane w decyzji (nakazie płatniczym).

3. Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi: indywidualne rachunki bankowe.

4. Opłata za wydanie duplikatu Karty Dużej Rodziny oraz za wniosek o udostępnienie danych:

64 8808 0006 0010 0000 1690 0036

Od wpłat na powyższe rachunki Bank Spółdzielczy nie pobiera żadnych opłat.

Placówki Banku Spółdzielczego

- **Mszana Dolna** – ul. M. M. Kolbego 13, ul. Rynek 1, ul. Starowiejska 2R
- **Mszana Górna 602** (OSP)
- **Kasina Wielka 546** (Ośrodek Zdrowia)
- **Niedźwiedź 233** (Urząd Gminy)
- **Lubień 50A** (Urząd Gminy)
- **Limanowa** – ul. Jana Pawła II 9A
- **Myślenice** – ul. Drogowców 6
- **Skomielna Biała 650**
- **Kraków** – ul. Wielicka 57/lu4

Płatności kartą w Urzędzie

Płatności kartą można dokonywać w pokoju nr 27 (dawna kasa) w godzinach:

- poniedziałek, wtorek – do godz. 15:00
- czwartek – do godz. 17:30
- piątek – do godz. 14:30

Kierownik Referatu Budżetowego
i Podatkowego Urzędu Gminy Mszana Dolna

The image shows two identical payment slip forms for the Gmina Mszana Dolna. Each form contains the following information:

- Sender (Gmina):** GMINA MSZANA DOLNA
- Account Number:** 00880800060000000000000000000000
- Currency:** PLN
- Amount:** 100,00
- Payment Type:** s t o ż i q t y c h
- Payer Name:** JAN KOWALSKI, GLISNE XYZ
- Payer Address:** (blank)
- Title:** PODATEK, NR KOMP. AA/BB
- Signature/Stamp Area:** pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy
- Payment Method:** Opłata: (blank)
- Reference:** 06

Indywidualny numer rachunku bankowego znajduje się na nakazie płatniczym

Numer komputerowy znajduje się na nakazie płatniczym (lewy górny róg)



Rada budowy drogi Szymony-Gruszowiec w terenie

Inwestycyjne lato

Gmina Mszana Dolna podejmuje konsekwentne działania na rzecz rozwoju lokalnej infrastruktury. Priorytetem są bezpieczne drogi.

Droga „Kasina Wielka – Szymony – Gruszowiec” nabiera kształtów!

Trwa długo oczekiwana rozbudowa drogi gminnej nr 604301K. Prace rozpoczęły się tuż po podpisaniu umowy 30 kwietnia 2025 roku, a ich koszt to 10 400 000,00 zł, w tym 8 000 000,00 zł dofinansowania z programu „Polski Ład”.

- Zakres inwestycji obejmuje:
- przebudowę odcinka od torów kolejowych na os. Adamy do os. Szymony (ponad 1,4 km),
 - modernizację 600-metrowego odcinka od os. Drągi przez os. Skowronki do lasu,
 - modernizację sieci gazowych i teletechnicznych w rejonie osiedli Chęcie i Burdziany.

Prace przebiegają zgodnie z planem – trwa stabilizacja terenu, budowa przepustów i przygotowanie nawierzchni. Wójt gminy osobiście nadzoruje postęp inwestycji i spotyka się nie tylko z projektantem, inspektorem nadzoru i wykonawcą, ale

przede wszystkim z mieszkańcami, co pozwala na szybkie reagowanie w sytuacjach problematycznych. Po zakończeniu prac spodziewana jest znacząca poprawa przepustowości trasy, bezpieczeństwa i komfortu użytkowania.

Jednak nie tylko wielkie inwestycje przyciągają uwagę – również te mniejsze zmieniają codzienne życie mieszkańców. W gminie Mszana Dolna dzieje się naprawdę sporo!

Mszana Górna – droga do osiedla Witki

Rozpoczęto realizację długo wyczekiwanej drogi, która znacząco poprawi komfort i bezpieczeństwo mieszkańców. Po formalnym włączeniu drogi do zasobu gminy możliwe stało się rozpoczęcie prac, które wykona firma KadBud z Mszany Dolnej. Mieszkańcy mogą spodziewać się ukończenia inwestycji jeszcze w tym roku.

Łętowe – droga do osiedla Jadamy

Drugi etap drogi jest już gotowy, a trzeci i ostatni etap zostanie zrealizowany po uregulowaniu szerokości działek. Przypominamy – drogi powstają tylko tam, gdzie sprawy prawne są uporządkowane, dlatego warto dbać o formalności.



Jeden z przepustów w ciągu powstającej drogi Szymony – Gruszowiec w Kasinie Wielkiej

Chodnik w Olszówce – umowa podpisana!

Z radością informujemy, że 4 lipca 2025 roku została podpisana umowa na przygotowanie dokumentacji projektowej dla zadania „Przebudowa drogi powiatowej nr 1627K Raba Niżna – Olszówka”. W ramach opracowania powstanie projekt chodnika w Olszówce. Dokumentacja będzie realizowana w oparciu o specustawę ZRID, co daje pewność, że inwestycja dojdzie do skutku.

Wartość umowy to 387 357,75 zł brutto, w tym:

- wkład Gminy Mszana Dolna: 193 678,00 zł brutto
- pozostała kwota po stronie Powiatu Limanowskiego

Na wykonanie dokumentacji przewidziano 18 miesięcy od dnia podpisania umowy.

Nowa sala gimnastyczna w Kasince Matej coraz bardziej realna

30 czerwca 2025 r. Gmina Mszana Dolna podpisała umowę z wykonawcą na realizację inwestycji „Budowa ogólnodostępnej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 3 w Kasince Matej”. Przedsięwzięcie zostanie zrealizowane w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Dzięki inwestycji uczniowie oraz społeczność lokalna zyskają nowoczesne miejsce do uprawiania sportu i organizowania wydarzeń.

Wartość umowy: 6 938 999,99 zł brutto

Dofinansowanie: 5 000 000,00 zł z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych

Konkretny krok w kierunku budowy chodnika w Mszanie Górnej

25 lipca 2025 r. podpisano umowę dotyczącą budowy chodnika wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 968. Zadanie obejmuje wykonanie pierwszego etapu chodnika, który poprawi bezpieczeństwo pieszych w rejonie o dużym natężeniu ruchu samochodowego. Wykonawcą inwestycji została firma Beskid z Łostówki. Prace rozpoczną się niebawem.



Droga do osiedla Jadamy w Łętowie

Promesa na gospodarkę wodno-kanalizacyjną odebrana

14 lipca 2025 roku wójt Mirosław Cichorz oraz skarbnik Monika Marszałik odebrali promesę o wartości 1 758 095,00 zł na realizację zadań z zakresu gospodarki wodno-kanalizacyjnej. Dokument został przekazany przez Marszałka Województwa Małopolskiego, Witolda Kozłowskiego.

Zadanie pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej w Olszówce – etap I – zaprojektuj i wybuduj” w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 jest już w trakcie realizacji. Część sieci o długości 2,2 km została wykonana, a w połowie lipca wykonawca przystąpił do dalszych prac budowlanych. W ramach całego zadania powstanie sieć kanalizacyjna o długości 7,4 km. Łączna wartość inwestycji



to 4 110 000,00 zł. W najbliższych dniach referat zamówień publicznych przystąpi do ogłoszenia przetargu na wykonanie projektu pozostałej części sieci.

Kasina Wielka z nadzieją na kanalizację

13 sierpnia 2025 roku podpisano umowę z Przedsiębiorstwem Budowlanym „MODUŁ” Sp. z o.o. na realizację pierwszego etapu budowy kanalizacji sanitarnej w Kasinie Wielkiej. Inwestycja obejmuje zlewnię potoku Kasinianka i będzie prowadzona w systemie „zaprojektuj i wybuduj”.

W ramach tego etapu powstanie ponad 4,6 km sieci grawitacyjnej, do której zostaną podłączone najważniejsze instytucje w sołectwie – Szkoła Podstawowa nr 1, remiza OSP, ośrodek zdrowia oraz budynki mieszkalne. Koszt inwestycji wynosi 2 826 540,00 zł brutto, a zakończenie prac zaplanowano na 31 lipca 2027 roku.

Realizacja tego zadania to istotny krok w stronę poprawy jakości życia mieszkańców Kasiny Wielkiej. Dostęp do nowoczesnej infrastruktury sanitarnej ułatwi codzienne funkcjonowanie oraz pozytywnie wpłynie na środowisko i bezpieczeństwo zdrowotne społeczności.

Gmina dąży również do pozyskania terenu pod oczyszczalnię ścieków w Lubomierzu, niezbędną do rozpoczęcia procesu kanalizacji tej wioski. W tematach kanalizacyjnych dzieje się więc bardzo dużo dobrego.

Po wakacjach uczniowie wracają do odświeżonych sal lekcyjnych

Wakacje w gminie Mszana Dolna upłynęły pod znakiem remontów i modernizacji placówek oświatowych. Dzięki staraniom pracowników Referatu Gospodarki Komunalnej przeprowadzono szereg prac odświeżających i unowocześniających wnętrza. Wśród najważniejszych zadań znalazły się m. in.: budowa jadalni w szkole nr 1 w Kasinie Wielkiej, remont i malowanie sali gimnastycznej w szkole nr 2 w Kasince Małej, wymiana posadzek



Podpisanie umowy z firmą KADBUD z Mszany Dolnej -wykonawcą drogi gminnej do osiedla Witki w Mszanie Górnej

oraz malowanie sal w szkole nr 1 w Lubomierzu, a także renowacja sal gimnastycznych w szkołach w Kasinie Wielkiej i Mszanie Górnej. Odświeżono również pomieszczenia w szkołach w Rabie Niżnej i Olszówce. Wkrótce rozpoczną się kolejne prace: modernizacja placu zabaw w Olszówce oraz boiska przy szkole nr 2 w Kasinie Wielkiej, co wpisuje się w strategię gminy na poprawę komfortu i bezpieczeństwa dzieci.

Równoległe toczy się intensywna praca nad tworzeniem koncepcji zagospodarowania terenów gminnych na Witowie w Mszanie Górnej, w Lubomierzu oraz w innych sołectwach gminy. Powstają projekty i stale sprawdzane są ogłoszenia o naborach wniosków w celu pozyskania finansowania planowanych inwestycji. Jesienią nie zwalniamy tempa.

ANNA PETRYCKA



Magistrala wodociągowa z Dobczyc – wspólny projekt samorządów

Początek inicjatywy

Już w kwietniu 2025 roku rozpoczęły się pierwsze rozmowy dotyczące budowy magistrali wodociągowej. Po spotkaniach z wóldarzami gmin z Powiatu Limanowskiego i Powiatu Myślenickiego podjęto decyzję o stworzeniu koncepcji, która ma odpowiedzieć na kluczowe pytania: czy projekt ma sens i czy się opłaca. Wójt Gminy Mszana Dolna zapewnia, że odpowiedzi na te pytania i płynące z nich wnioski będą oparte na faktach, a koncepcja zostanie poddana publicznej dyskusji.

Maj – spotkanie w Mszanie Dolnej

12 maja 2025 roku w Mszanie Dolnej odbyło się spotkanie poświęcone szczegółom technicznemu, podziałowi kosztów i możliwości finansowania z funduszy unijnych i krajowych.

Gmina Mszana Dolna liderem koncepcji

Na etapie tworzenia koncepcji liderem projektu została **Gmina Mszana Dolna**, odpowiedzialna za koordynację działań i współpracę między uczestnikami.

Lipiec – spotkanie w Raciechowicach

W lipcu 2025 roku w Urzędzie Gminy Raciechowice odbyło się kolejne spotkanie. Wzięli w nim udział przedstawiciele siedmiu gmin, w tym Miasta i Gminy Mszana Dolna – miejscowości od lat borykające się z niedoborem wody pitnej. Spotkanie umożliwiło doprecyzowanie kwestii technicznych i wzmocniło współpracę między samorządami.

Planowana trasa magistrali

Źródłem poboru wody będzie Zbiornik Wodny Dobczyce, utworzony w 1986 roku na rzece Rabie, (pojemność około 127 mln m³) i stanowi kluczowe źródło wody pitnej dla Krakowa, pokrywając okresowo nawet do 55% zapotrzebowania miasta. Ze względu na znaczenie w zaopatrzeniu w wodę pitną, zbiornik objęty jest ścisłym reżimem ochrony sanitarnej – obowiązują

całkowity zakaz kąpieli, pływania i uprawiania sportów wodnych. Dzięki funkcji retencyjnej i zaopatrzeniowej, Zbiornik Wodny Dobczyce odgrywa kluczową rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa wodnego dla regionu. Planowana magistrala wodociągowa będzie prowadzić trasę: Dobczyce – Raciechowice – Wiśniowa – Kasina Wielka (Gmina i Miasto Mszana Dolna) – Dobra – Tymbark – Limanowa.

Wójt Gminy Mszana Dolna podkreśla: „Zapewnienie dostępu do wody to największe wyzwanie stojące przed naszymi samorządami. Współpracujemy z AGH w Krakowie, by stworzyć system zaopatrywania gmin w wodę ze zbiornika w Dobczycach – to jest możliwe”.

Sierpień 2025 r. – podpisanie porozumienia międzygminnego

8 sierpnia podpisano porozumienie międzygminne otwierające drogę do opracowania koncepcji. Do projektu przystąpiły: Gmina Wiśniowa, Miasto Mszana Dolna, Gmina Dobra, Gmina Tymbark, Gmina Lubień, Gmina Pcim oraz Gmina Mszana Dolna. W dniu 12 sierpnia 2025 roku dołączyło także **Miasto Limanowa**, ósmy samorząd w inicjatywie. Porozumienie podpisała Burmistrz Jolanta Juskiewicz.

Ze względów organizacyjnych w sierpniowych spotkaniach nie uczestniczyli przedstawiciele Gminy Raciechowice i Gminy Łapanów. Samorzady te mają podpisać porozumienie w najbliższym czasie.

Wspólna troska o przyszłość regionu

Tak szeroka współpraca pokazuje, że lokalne władze odpowiedzialnie myślą o przyszłości swoich gmin. Projekt magistrali wodociągowej z Dobczyc ma solidne podstawy organizacyjne, a jego realizacja może stać się jednym z najważniejszych zadań inwestycyjnych w regionie w najbliższych latach.

ANNA PETRYCKA

Kaziu, Ty mi to lepiej namaluj...

28 sierpnia, w rabczańskiej Galerii Pod Aniołem, uroczystym wernisażem otwarto wystawę prac Kazimierza Starmacha (mieszkańca Mszany Dolnej, pochodzącego z Rabki – Zarytego) „Rabka Kadenów oczami artysty”.

Sylwetkę twórcy, jego życiorys, wrażliwość i fakty, o których mało kto wie, przybliżył jego serdeczny przyjaciel. ks. Tadeusz Bogucki. Za zgodą autora przytaczamy całą wypowiedź, która w najpełniejszy sposób opisuje wszystko, co w czwartkowy wieczór stało się udziałem samego artysty, ale też tych, których wokół siebie zgromadził.

Wystawę można oglądać przez cały miesiąc. Warto!

KREATORZY ZAGÓRZAŃSKICH DZIEDZIN

Kazimierz Starmach:

- Jest człowiekiem zjawiskowym – już sam wygląd zewnętrzny czyni go rozpoznawalnym. Ma odwagę być wielkim. Nie wiem, czy na jego widok zatrzymuje się ruch uliczny, ale wiem, że gdzie się pojawia jest rozpoznawalny przez wszystkich. Jest osobowością!

- Całym swoim życiem poszukuje swojej prawdy po świecie. Jest to również prawda o nim: człowieku, floryście, artyście – malarzu. Do wszystkiego doszedł sam. Jest samoukiem. Podglądał innych, uczył się na błędach, bez wykształcenia akademickiego osiągnął to, z czego inni robią dyplomy. Jego habilitacją jest lokalna popularność oraz nasza obecność na tym wernisażu.

- Zna fachowe nazwy kolorów, odróżnia zimną biel cynkową od ciepłej bieli kobaltowej, odróżnia błękit paryski od czystego błękitu klasycznego. Blejtramy do obrazów robi sam. Sam naciąga płótno, gruntuje, dobiera pędzle i farby; maluje, a gdy wyschnie, kładzie werniks.

- Przywraca rzeczywistość – niekiedy nie dba o szczegóły – czasami tą rzeczywistość wygina, upiększa, odnawia, ale obiekty jego prac są zawsze rozpoznawalne. Maluje domy. Dwory, dworki, wille, pensjonaty, hoteliki, kościoły.

- Na jego obrazach nie ma ludzi – Rabka według Starmacha jest bez ludzi. Maluje to, co zostało po obywatelach Rabki. Ludzie przeminęli, odeszli, pokolenia się wymieniły, domy zostały. Czasem ruiny, ale i ruiny świadczą o wielkości. Domy z obrazów Kazimierza Starmacha opowiadają historię ludzi, którzy je budowali. A teraz, ludzie odeszli, domy swoimi dachami wskazują niebo. „Śpieszcie się kochać ludzi, tak szybko odchodzą... zostaną po nich buty i telefon głuchy”

– pisał poeta. Zostały domy. Ślady ludzkich nóg, które przetrwały ludzi tego miasta. Stanisław Rodziński, wielki malarz i teoretyk sztuki, były rektor krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, pisał, że w dobrych pejzażach może być więcej Pana Boga niż w obrazach religijnych. Tak odbieram obrazy Kazimierza Starmacha.

- Domy z obrazów czekają na ludzi. Zapraszają. Dom jest miejscem, do którego zawsze zostaniesz wpuszczony, gdy zapukasz do drzwi. Dom jest tam, gdzie jest serce. Domy to nie tylko budynki, pensjonaty i dwory. Drewno, kamienie i zaprawa nie tworzą domów. Domy budują ludzie. W domach zostaje duch ludzi. Wszystkie budynki na tej wystawie to domy z duszą. Piękne, czarujące, nostalgiczne, romantyczne, żyjące swoją wielką historią.

- Kiedyś mówiłem na kazaniu o obrazie „Spowiedź” Vlastimila Hofmana, za parę dni przywiózł mi swój obraz chłopca, który zostawił pług na roli, a sam kłęczący przed kapliczką i mówi coś na ucho Chrystusowi.

- Jest niezrównanym bajazerem, potrafi godzinami opowiadać o swoim życiu, o ludziach, o przyjaciółach, samotności, malarstwie.

- Pięć dni w tygodniu wyjeżdża o trzeciej w nocy do Krakowa po kwiaty. Na giełdzie kwiatowej w Bronowicach jest najdłużej kupującym klientem. Znają go wszyscy.

Parę lat temu napisałem na FB o kościele w Zarytem. Postulujecie:

Parafia Matki Bożej Częstochowskiej w Rabce Zarytem – 25.10.2020r.

Wracam do Was po paru tygodniach z obrazem Kazimierza Starmacha artysty malarza, rodem z Zarytego, mieszkającego obecnie w Mszanie Dolnej, gdzie prowadzi kwiaciarnię pod kościołem, bo ze sztuki trudno wyżyć... Obraz jest z 2020 roku, ale przedstawia kaplicę w Zarytem z lat 1929-1955. Co ważne, kaplica namalowana jest od strony południowo-zachodniej, z miejsca, z którego nie została sfotografowana przez nikogo, a jeżeli nawet, to żadne z tych zdjęć nie zachowało się do dzisiaj. Jak doszło do powstania obrazu?

Przyszedł do mnie kiedyś Kazimierz Starmach, człowiek zjawiskowy, w tradycyjnym stylu artystycznej bohemy, w czarnym ubraniu, czarnym kapeluszu fiedora, z długimi siwymi włosami, usiadł na schodach prowadzących do salki i... zaczął opowiadać: tu płynęła Młynówka, tam był szlak niebieski, który prowadził między filarami, na których zbudowali kaplicę na planie krzyża, a potem zamurowali to przejście i zrobili salkę katechetyczną...

Nic z tej opowieści nie rozumiałem. Wyłączyłem uwagę już po drugim zdaniu, bo myślałem wtedy o czymś innym, tym bardziej, że parę osób mi to wcześniej opowiadało, ale każdy inaczej, nieskładnie, bez szczegółów. W końcu, żeby zakończyć ten monolog, powiedziałem prawie jak Pan Jezus to Jana Styki: „Kaziu, Ty mi tego nie opowiadaj, Ty mi to lepiej namaluj”.

Za dwa tygodnie Kazek Starmach przyszedł ponownie. Przyszedł z obrazem z kaplicy! „Tak to było” – powiedział – „Tak to wyglądało”. Otworzyłem oczy ze zdumienia. Zoba-

czyłem kaplicę jak z bajki, malowaną z tego miejsca, gdzie Jan Wojnarski malował starą kaplicę przed 1929 rokiem. Nawet kolory jak tamte, żywe, czarujące, urokliwe. Magiczny realizm. Patrzyłem na ten obraz i... zaczynałem rozumieć jak było naprawdę. Na obrazie Kazimierza Starmacha uderza troska o szczegóły. Artysta ma inną pamięć, bardziej fotograficzną niż nasza. Z mroków pamięci przywołuje zapomniane fakty, realia, niuanse, detale, konkrety, elementy, fragmenty budowli, których nikt już dzisiaj nie pamięta, a które dodawały uroku drewnianej kaplicy z 1929 roku. Zwróćcie uwagę choćby na okna. Półokrągłe u góry, stylowe, liturgiczne, jedno takie widzieliście kiedyś na zdjęciu komunijnym Stanisława Skawiańczyka z 1954 roku. Wtedy budowali z sercem. Bo kiedy Anna Luberda będzie się modliła w kaplicy, okna już zostaną zmienione. Okna były już zmienione podczas budowy salki katechetycznej, ale o tym napiszę innym razem. Zwróćcie też uwagę na wieżyczki, ta na drewnianej kaplicy była taka sama jak na murowanej kapliczce z 1815 roku. Zmienili ją dopiero podczas przebudowy w 1977 roku. Wtedy nadali jej prosty kształt dwuspadowego daszku, pod którym zawiesili małą sygnaturkę z Tyńca. I wreszcie „szlak niebieski”. Szlak turystyczny z Rabki na Luboń prowadził przez niewielki mostek nad Młynówką, między filarami pod kaplicą i dalej wokół południowo-zachodniej ściany, wzdłuż drewnianego oparcia, dla bezpieczeństwa turystów, no i żeby trzymali się szlaku, a nie deptali po zagonach. Te same drewniane bariery żerdzi były – jak pamiętacie – po stronie północnej kaplicy, gdzie szlak zmierzał w kierunku torów kolejowych. Kaziu Starmach objaśnił, że znak niebieskiego szlaku był dla turystów wymalowany na obu filarach kaplicy, ale on dla przejrzystości świadomie to pominął. Obraz jest zatem dokumentem. Bezczennym dokumentem przeszłości. Jest wspomnieniem kaplicy, która przeminęła, echem czasów, które powoli giną, o których niewiele już pamięta, a wkrótce zapomną o nich wszyscy. Dobrze, że żyje jeszcze człowiek, który z duszy, pamięci i wyobraźni artysty potrafił dokładnie wydobyć tamtą przeszłość.

Dziękujemy

KSIĄDZ PROBOSZCZ TADEUSZ BOGUCKI

(Dwa tygodnie później Kazimierz Starmach przyniósł jeszcze drugi obraz, późniejszej kaplicy, czyli następną opowieść naszej historii. Ale o tym napiszę już kiedy indziej).

Parafia Matki Bożej Częstochowskiej w Rabce Zarytem – 31.10.2020r.

Popatrzcie na zdjęcie drugiego obrazu, który parę tygodni temu przyniósł mi Kazimierz Starmach. Kaplica w Zarytem. Obraz namalowany farbą olejną na płótnie o wymiarach 41x46 cm. (Poprzedni obraz był nieco większy, miał format 45x50 cm). Kaplica znów ujęta od strony południowo-zachodniej. Z tego miejsca, gdzie sto lat temu Jan Wojnarski malował kapliczkę murowaną. Kazimierz Starmach przebija mroki pamięci, przenosi nas do roku 1965 i oto...

...Oto widzimy go w pracy. Czarny kapelusz, długie siwe włosy. Rozstawia plenerową sztalugę Winsor&Newton, mocuje blejtram Art-Bettona, wyjmując płaskie pędzle ze świń-

skiego włosia, farby Van Gogh – najlepsze, bo tylko takich używa – i jeden pędzel okrągły do malowania mniejszych detali. Nie czekając na natchnienie, miesza farby, kładzie pierwszy kolor i... po paru godzinach widzimy kaplicę. Tak, to ten obraz! Niebo w błękicie paryskim niepokojąco groźne, stąd może pośpiech artysty. Znad Lubonia nadciąga burzowa chmura. Ale kaplica jest już gotowa! Piękna. Jak wtedy. Namalowana, a raczej wyczarowana przez mistrza.

Znowu patrzymy na szczegóły. Nie ma już murowanych z cegieł słupków, na których opierała się kaplica z 1929 roku. W ich miejscu wznosi się otynkowany na biało mur z pustaków. To salka katechetyczna. Drzwi do salki są od strony zachodniej. Za tymi białymi drzwiami, obok, na południowej ścianie, był schowek na węgiel. Do salki wchodzi się prosto z pola. Duże okno, bo musi być widno, żeby nie psuć oczu. Na przeciwległej ścianie, na wprost drzwi, był piec kaflowy. Dokładnie pośrodku ściany. Do dzisiaj został komin, wymurowany po zewnętrznej stronie tamtej ściany. Ten komin, przylegający obecnie do południowego muru kościoła, uświadamia wymiary ówczesnej kaplicy. Na dole Młynówka. Słynna Młynówka. Woda wpływa w betonowe kręgi by za paręset metrów wrócić do Raby. Te wody Młynówki kiedyś wyschną. Wszystko się zmieni, kaplica się zmieni, ale kto by wtedy o tym myślał?

Panta rhei – mawiał Heraklit – wszystko płynie, wszystko się zmienia. Ciekawe co będzie tu za następne pięćdziesiąt lat? Co się tu zmieni? Ale tego nie namaluje już żaden malarz. Nawet chyba nasz mistrz. Niestety. A może nawet lepiej.

Obrazy Kazimierza Starmacha przywróciły pamięć. Potrzebowaliście tych obrazów, aby wrócić do przeszłości. Wielu z was przypomni sobie teraz inne szczegóły, o których będę musiał napisać. Aby dać świadectwo prawdzie. Z różnych wspomnień złożymy przeszłość. Jak mozaiki w Sanktuarium św. Jana Pawła, gdzie z wielu różnych kamyczków powstała całość.

„Bo piękno rzeczy śmiertelnych przemija, a sztuka pozostaje” (Leonardo da Vinci)

KSIĄDZ PROBOSZCZ TADEUSZ BOGUCKI



Kazimierz Starmach oraz ks. Tadeusz Bogucki FOT. PIOTR KUCZAJ

Kapliczka w Rabie Niżnej odzyskała dawny blask



Z radością informujemy, że kapliczka przydrożna z XIX wieku na osiedlu Maczugówka w Rabie Niżnej odzyskała swój dawny blask. Ten niewielki, ale niezwykle urokliwy obiekt, wpisany do Gminnej Ewidencji Zabytków, od lat świadczy o duchowej tradycji i lokalnej historii regionu.

Kapliczka powstała w 1832 roku i wzniesiono ją z piaskowca wydobywanego w pobliskim potoku, połączonego gliną. Charakterystyczny daszek oraz sygnaturka pokryte są gontem, a do wnętrza prowadzą drewniane, częściowo oszklone drzwi. W szczycie budowli umieszczono trzy nisze, które nadają konstrukcji harmonijny, klasyczny wygląd. Wnętrze kapliczki zdobią oleodruki i wydruki, a niewielki, drewniany ołtarzyk, pozbawiony oryginalnych obrazów, był kilkakrotnie przemalowywany. Od 1959 roku kapliczka figuruje w wojewódzkiej ewidencji zabytków, co świadczy o jej historycznym i kulturowym znaczeniu.

Staraniem Gminy Mszana Dolna rozpoczęto prace konserwatorskie, które trwały od 14 sierpnia 2024 roku do 24 lipca 2025 roku. Całkowita wartość zadania wyniosła 70 655,82 zł, z czego 60 040,10 zł pochodziło z dofinansowania w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Renowację przeprowadziła firma IMPENSA Estimate Sp. z o. o., realizując kompleksowy zakres prac, które przywróciły kapliczce jej pierwotny charakter. Wymieniono całkowicie gont i drzwi, odnowiono wyprawy tynkarskie we wnętrzu, przeprowadzono pełną konserwację ołtarzyka i krucyfiksów oraz wykonano dwa nowe obrazy olejne.

Kapliczka na osiedlu Maczugówka jest nie tylko świadkiem minionych pokoleń – to również element lokalnej wspólnoty i miejsce żywego kultu Maryi, Matki Bożej. Dlatego zwracamy się z serdecznym apelem do mieszkańców i gości: prosimy o szczególną troskę i poszanowanie dla odnowionego obiektu. Nie wieszajmy obrazków ani dekoracji na jej elementach, kwiaty i znicze ustawiamy w bezpiecznej odległości

Kapliczka powstała w 1832 roku i wzniesiono ją z piaskowca wydobywanego w pobliskim potoku, połączonego gliną. Charakterystyczny daszek oraz sygnaturka pokryte są gontem, a do wnętrza prowadzą drewniane, częściowo oszklone drzwi.

od ołtarza, a w żadnym wypadku nie ingerujemy w strukturę kapliczki. Nawet drobne zmiany mogą ją uszkodzić.

Cieszymy się, że dzięki wspólnym wysiłkom udało się przywrócić kolejny zabytek do jego autentycznego, historycznego stanu. Kapliczka w Rabie Niżnej zasługuje na naszą troskę i szacunek – dbajmy o nią tak, jak dbamy o naszą historię.

EWELINA DZIEDZINA

Tłumnie na Śnieżnicy

Piękna to była uroczystość. Odpust ku czci Matki Bożej Śnieżnej, Patronki kaplicy w Młodzieżowym Ośrodku Rekolekcyjno – Rekreacyjnym na Śnieżnicy w Kasinie Wielkiej, zgromadził miłośników miejsca, którzy przybyli z bliższych i dalszych zakątków Kasiny Wielkiej i okolic, a nawet... Europy!

Pogoda – jak na zamówienie – zachęcała do spaceru we wtorkowe popołudnie. Nic więc dziwnego, że leśny trakt wypełnił się pątnikami zmierzającymi do Ośrodka na uroczystość. Szli młodszy i starszy; ubrani w stroje turystyczne i regionalne; w mniejszych lub większych grupach... Wędrowali, aby dać wraz swojej wierze i przywiązaniu do tego szczególnego miejsca; aby spotkać się z Bogiem i ludźmi.

Powodów do świętowania w tej wspólnocie było kilka: najważniejszym była oczywiście uroczystość odpustowa, podczas której wprowadzono relikwie bł. Prymasa Tysiąclecia, ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. Mszy odpustowej przewodniczył ks. Stanisław Kasprzak, wieloletni proboszcz z Olszówki, świętujący w tym roku Złoty Jubileusz swojego kapłaństwa. Do intencji modlitewnych dołączono dwie pary małżeńskie z Kasiny Wielkiej dziękujące za wspólnie przeżyte 57 lat (obie pary brały ślub w tym samym dniu, a „żony” to rodzone siostry). Koncelebrę Eucharystii zapewnili: ks. Dariusz Czapnik – dyrektor Ośrodka, kapelan miejsca; ks. Jan Antoń, proboszcz Parafii p. w. św. Michała Archanioła, dziekan Dekanatu Mszana Dolna; ks. Tadeusz Dziezic – proboszcz – emeryt Parafii p. w. Nawiedzenia Nawiedzenia NMP w Kasince Małej; ks. Tadeusz Mrowiec, proboszcz Parafii p. w. Miłosierdzia Bożego w Mszanie Dolnej, O. Marek Kustroń, proboszcz Parafii p. w. św. Józefa Oblubieńca NMP w Lubomierzu oraz O. Krzysztof, który na Śnieżnicę od lat przyjeżdża z grupą Krzew Winny z Krakowa.



Oprawę muzyczną uroczystości zapewniła rodzinna kapela Nawarki z Kasinki Małej – Zagródcza oraz członkowie Stowarzyszenia Górali Zagórzańskich „Zagórzanie” – wszyscy paradnie ubrani w stroje regionalne. Zagórzańskiego kolorytu wydarzeniu dodały również olszowianki z KGW, które szczególnie upodobały sobie to miejsce, a w dniu odpustu chciały świętować ze swoim proboszczem.

Młodzieżowy Ośrodek Rekolekcyjno – Rekreacyjny to dumny użytkownik Znak Promocyjnego Zagórzańskie Dziedziny oraz Partner zagórzańskiej marki lokalnej, nie mogło więc zabraknąć podczas tego święta przedstawicieli tej społeczności. Tradycją stały się już „zagórzańskie” kramy podczas odpustu. Tym razem zapewnili je: Monika Woźniak (miody i produkty pszczele z Pasieki u Piotra Woźniaka z Koniny), Zofia

Piętoń (koronki), Barbara Węglarz (Sznurkowe Perełki) i Monika Kubik (Zagórzańska Tradycja – Sery Podpuszczkowe). Byli też przedstawiciele bliźniaczych samorządów: Gminy i Miasta Mszana Dolna, Zagórzański Informator Turystyczny oraz Józef Bierowiec (Pasieka Przygórze nr 248). W drogę na Śnieżnicę wybrali się też przyjaciele i sympatycy Zagórzańskich Dziedzin: Wojciech Winkel i Agnieszka prowadząca turystyczny profil [aga_on_the_go](#) oraz niezawodna rodzina Rysiów.

Był czas na modlitwę i refleksję, był czas na rozmowy przy tradycyjnym dla kuchni Ośrodka bigosie lub papieskiej kremówce, był czas na prawdziwy odpoczynek. Ten czas na chwilę zwolnił, a piękna pogoda i spokojna atmosfera udzieliła się każdemu, kto postanowił spędzić popołudnie na Śnieżnicy.

MAGDA POLAŃSKA

Akcję Odkryj Beskid Wyspowy zaczęliśmy od Śnieżnicy



W niedzielny poranek 22 czerwca 2025 roku z inicjatywy Forum Gmin Beskidu Wyspowego, Towarzystwa Miłośników Regionu Dobrzańskiego oraz Koalicji Lokomotywa odbyło się wyjątkowe wydarzenie plenerowe – wspólne wejście na Śnieżnicę i XIII Galicyjski Piknik Kolejowy w Kasinie Wielkiej, pod honorowym patronatem telewizji internetowej TV28.

Wędrówka rozpoczęła się o godzinie 8: 00 ze stacji kolejowej w Kasinie Wielkiej pod opieką przewodnika Jarosława Orła. Na szczycie uczestników powitał Zastępca Wójta Gminy Mszana Dolna, pan Waław Zoi. Uroczystą Mszę Świętą odprawił ks. Dariusz Czapnik, dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Rekolekcyjnego na Śnieżnicy. Całość uświetnił występ Zespołu Regionalnego „Rabianie” pod kierownictwem Katarzyny Waławik, który wykonał także Hymn Odkrywców Beskidu Wyspowego.

Podczas wydarzenia ogłoszono wyniki konkursów:

- **Najmłodszy uczestnik:** Adrianna Wojciaczyk (6 miesięcy), Łostówka
- **Najstarsza uczestniczka:** Eugenia Kozuch (84 lata), Pisarzowa
- **Z najdalszego zakątka Polski:** Joanna Orlińska, Gdynia
- **Rodzinne odkrywanie:** Rodzina Smoleniów ze Słopnic i Jurkowa

W konkursie wiedzy o Beskidzie Wyspowym i Gminie Mszana Dolna zwyciężyli:

- Konrad Dudzik (Dobra)
- Paweł Aksamit (Mszana Dolna)
- Dorota Grabska (Trzciana)

Tytuły „najmilszych uczestników” przypadły Monice Okońskiej z Wieliczki oraz Stanisławowi Cygałowi z Przeno-

szy. Nagrody wręczył Wójt Gminy Mszana Dolna – pan Mirosław Cichorz.

XIII Galicyjski Piknik Kolejowy – muzyka, folklor i rekordy

Druga część dnia przeniosła uczestników do Kasiny Wielkiej, gdzie odbył się XIII Galicyjski Piknik Kolejowy. Muzyczną atmosferę zapewnili: zespół „Zośka c-dur” oraz duet Andrzej Stojewski (trąbka) i Marek Moskal (instrumenty klawiszowe). Publiczność wspólnie próbowała pobić rekord świata w śpiewaniu piosenek kolejowych, w tym „Remedium”, „Wars wita was” i „Jedzie pociąg z daleka”.

Nie zabrakło występów folklorystycznych – regionalny klimat Zagórzan zaprezentowali „Rabianie”, a folklor Lachów Szczyrzyckich ukazał zespół „Skrzydłanie” ze Skrzydłnej. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Zagórzanki” przygotowały tradycyjny poczęstunek.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko przygotowane przez PKP PLK. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele PKP PLK, samorządowcy, dziennikarze, a także mieszkańcy i turyści z całej Polski.

Szczególne podziękowania kierujemy do osób zaangażowanych w przygotowanie wydarzenia: Eweliny Dziedziny z UG Mszana Dolna, Adama Wrzecionka – sołtysa wsi Kasina Wielka, Moniki Okońskiej, Adama Chrustka, Leona Nowaka, Jerzego Boguckiego, Stanisława Frączka, Józefa Stożka i Stanisława Cygała.

XVI edycja akcji „ODKRYJ BESKID WYSPOWY 2025 – 102 Wyspy Beskidu Wyspowego” została zrealizowana przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego w ramach konkursu „Małopolska Gościńska 2025”

STANISŁAW PRZYBYLSKI, EWELINA DZIEDZINA



Wakacyjny wypoczynek dzieci – Margonin 2025

W dniach 6–13 lipca 2025 roku trzyczestka dzieci z SP nr 1 oraz SP nr 2 w Lubomierzu uczestniczyła w letnim wypoczynku nad Jeziorem Margonińskim, zorganizowanym w ramach współpracy dwóch samorządów: Miasta i Gminy Margonin oraz Gminy Mszana Dolna.

Dzieciom towarzyszyła Pani Dyrektor-kierownik grupy, a także wychowawczynie- nauczycielki z jedynej. Po przyjeździe na miejsce uczestnicy zostali serdecznie przyjęci przez dyrekcję miejscowej szkoły, która zapewniła im komfortowe warunki pobytu – smaczne wyżywienie, zakwaterowanie oraz dostęp do hali i boisk sportowych.

Dzięki życzliwości Burmistrza Miasta i Gminy Margonin – pana Janusza Piechockiego, dzieci mogły w pełni korzystać z atrakcji oferowanych przez miasto i jego okolice. Dużą popularnością cieszyły się kompleks zjeżdżalni wodnych na plaży miejskiej oraz strzeżone kąpielisko, gdzie dzieci chętnie korzystały z kąpielni i odpoczynku na świeżym powietrzu.

W trakcie pobytu w Margoninie dzieci uczestniczyły w pasjonujących wycieczkach do najważniejszych historycznych miejsc Wielkopolski, poznając początki państwa polskiego i jego dziedzictwo kulturowe. Uczniowie odwiedzili Biskupin, jedno z najważniejszych stanowisk archeologicznych w Europie Środkowej. W Muzeum Archeologicznym mogli zobaczyć zrekonstruowaną osadę z epoki żelaza oraz dowiedzieć się, jak żyli ludzie kilka tysięcy lat temu, a także wziąć udział w lekcji muzealnej: „Życie codzienne mieszkańców Biskupina”. Dużą atrakcją był również rejs statkiem po Jeziorze Biskupińskim. Kolejna wyprawa prowadziła do Gniezna – pierwszej stolicy Polski i miejsca szczególnie ważnego dla naszej historii. Zwiedzanie rozpoczęło się



od Katedry Gnieźnieńskiej, gdzie dzieci mogły zobaczyć słynne Drzwi Gnieźnieńskie z wizerunkami św. Wojciecha. Następnie uczestnicy przespacerowali się po historycznym centrum miasta, a później odwiedzili Muzeum Początków Państwa Polskiego, które w nowoczesny sposób opowiada o narodzinach polskiej państwowości. Kolejnym miejscem na trasie był Ostrów Lednicki, czyli wyspa na Jeziorze Lednica, gdzie według historyków mógł znajdować się jeden z ważniejszych ośrodków władzy Mieszka I i gdzie, jak przypuszczają badacze, mogło dojść do przyjęcia chrztu Polski w 966 roku. Dzieci dotarły na wyspę promem, co już samo w sobie było dużą atrakcją.

Nie zabrakło również zabaw w wodzie, dzieci dwukrotnie odwiedziły Aqu-

park w Wągrowcu, gdzie aktywnie spędzały czas na basenach i zjeżdżalniach. W ramach zajęć integracyjnych zorganizowano dyskoteki, rozgrywki sportowe, gry dydaktyczne oraz konkursy wiedzy. Dzieci miały możliwość uczestniczenia w różnych formach aktywności ruchowej, co sprzyjało zdrowemu i aktywnemu trybowi życia.

Tygodniowy pobyt w Wielkopolsce obfitował w niezwykle przygody, atrakcje i wartościowe doświadczenia. Serdecznie dziękujemy Wójtowi Gminy Mszana Dolna Panu Mirosławowi Cichorzowi i Gospodarzom z Margonina za możliwość zorganizowania wypoczynku, podczas którego dzieci mogły spędzić czas wakacji aktywnie i przyjemnie.

KINGA CHODARCEWICZ

#Rodziny Muzykujące na Zagórzańskim Festiwalu

II Zagórzański Festiwal Folkloru i Tradycji, zorganizowany 29 czerwca przy zabytkowym kościele w Kasinie Wielkiej, to już historia.

Muzykujące rodziny – dusza wydarzenia

Piękna pogoda, dobra muzyka i kuchnia regionalna, produkty lokalne i niepospieszne biesiadowanie... Czy można dodać do tego coś więcej? My ten ciekawy program uzupełniliśmy prelekcjami dotyczącymi tego, co drzewiej Zagórzanie serwowali sobie i swoim gościom na co dzień i od święta oraz zwiedzaniem siedemnastowiecznej świątyni z Zagórzańskim Informatorem Turystycznym. Były też artystyczne warsztaty dla dzieci oraz pokaz gotowania klusek od ucha do ucha... To wyjątkowe spotkanie z żywą kulturą ludową rozpoczęliśmy jednak od wspólnej modlitwy podczas comiesięcznej Zagórzańskiej Mszy św. Pięknie w kościele p. w. św. Marii Magdaleny wybrzmiały głosy muzykujących zagórzańskich rodzin, dla których był to przedsmak popisów scenicznych. Krzysztofy z Mszany Górnej (Pan Boguś to nasze ostatnie odkrycie! Ach, co to za artysta!), SAGA Nawarów z Olszówki, Kuczaje z Lubomierza, Nawary z Kasinki Małej/Zagródca, Szywały z Poręby Wielkiej oraz współorganizatorzy wydarzenia – Kościelnioki z Olszówki (Stowarzyszenie Miłośników Kultury Góralskiej Pod Cyrlom) przypomnieli znane i mniej znane zagórzańskie melodie i przyśpiewki, porwali publiczność do wspólnego śpiewu, zapewnili prawdziwą ucztę duchową dla wszystkich uczestników Festiwalu.

Smaki, które budzą wspomnienia

Energii do wspólnej zabawy, zwłaszcza nogom, które same rwały się do tańca, dodawały słodkości od Cukierni Babeczka, a upał i zapędy studziły kraftowe Lody i Spółka. O ucztę cielesną zadbały niezastąpione Śwarne Babki z KGW Łętowe szczodrze częstując zagórzańskim dobrem: korpie-lanką z razowym kołocem oraz pierogami z suszonymi śliwkami. Hitem, jak zwykle zresztą, był pokaz gotowania sapki – to nie tylko widowisko, ale dla wielu również podróż sentymentalna w czasy dzieciństwa...

O ziołach, smakach i apetytach

Taką wycieczkę do smaków, o których współcześnie już zapomnieliśmy, zafundowała wszystkim również Monika Kurzeja, etnomuzykolożka i dialektolożka, pracująca na co dzień w Małopolskim Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu. Z właściwym sobie wdziękiem, dowcipem i błyskotliwością zaprezentowała „Kulinarne dziedzictwo Górali Zagórzańskich



z perspektywy dialektologicznej”. Weszła w piękną interakcję ze swoimi słuchaczami i... uruchomiła pracę ślinianek! Marzenia o dobrym, wartościowym i treściwym posiłku podsycała jeszcze bardziej Józefa Węglarz, gaździna z Łętowego, która z kolei zabrała wszystkich w pachnący, aromatyczny, smaczny i zdrowy świat ziół. Ciekawie opowiedziała o tym, których roślin używali i używają nadal Zagórzanie, aby odpowiednio skomponować wszelkie walory swoich potraw. Dobrze, że na zewnątrz czekał już poczęstunek przygotowany z rodzimej rasy jagnięciny, bo trudno byłoby dotrzeć przy tak rozbudzonych apetytach do kolejnej części programu.

Pera architektury i opowieści z historią

Jego gwoździem, czyli punktem kulminacyjnym, było zwiedzanie najstarszego zabytku w Gminie Mszana Dolna, zagórzańskiej perełki, czyli kościoła p. w. św. Marii Magdaleny w Kasinie Wielkiej z 1624 r. W tę ciekawą, historyczną



Mszana Dolna reprezentowała Monika Góralik. Był znany górski przewodnik i sympatyk Zagórzańskich Dziedzin, Wojciech Winkel (znawca i kolekcjoner tego, co dobre!), Janusz Tomaszewicz, Dyrektor Gorczańskiego Parku Narodowego z żoną oraz Andrzej Bukowiec, który zjawia się zawsze w odpowiednim momencie! Dobrze było się spotkać z Anną Pękałą, Burmistrz Miasta Mszana Dolna poprzedniej kadencji, Michaliną i Stanisławem Rysiami, czy żartobliwie przez nas nazwanym za sprawą pewnego zbiegu okoliczności Marianem, Władysławem, Franciszkiem Starmachem (Pan Franek zna szczegóły i śmieje się z tej anegdoty razem z nami!). Swoich kolegów przyszedł posłuchać Elżbieta i Andrzej Ciężadlikowie z zespołu Kasinianie – Zagórzanie. Cieszyliśmy się, jak zwykle, z obecności naszych blogerskich rodzin (Odkrywając Beskidy i aga_on_the_go), oczy i serca radował widok swoich, Zagórzan, wszak to najbardziej pożądana publiczność. A tych zaskoczyliśmy najbardziej pomysłem na imprezę i jej miejscem... Lokalizacja Festiwalu najbardziej zaskoczyła kasinian...

podróż zabrał wszystkich chętnych Grzegorz Kubowicz, Zagórzański Informator Turystyczny. Jak on opowiada, zwłaszcza o ołtarzach!

Lokalni twórcy i ich małe dzieła sztuki

Tym wszystkim, którym tego było mało, niezwyklej urody i smaku produkty lokalne prezentowali użytkownicy Znak Promocyjnego Zagórzańskie Dziedziny. Na stoiskach było elegancko, kolorowo i regionalnie. Nie jest dla nas zaskoczeniem, że największe kolejki tworzyły się do uśmiechniętej od ucha do ucha Moniki Kubik, oferującej przepyszne Gorczańskie sery podpuszczkowe. Oko do wszystkich przechodzących puszczały Sznurkowe Perełki, wabiły misterne koronki od Zofii Piętoń czy urokliwe obrazki malowane kredkami przez Gabrielę Struzik – Łabuz (Elondi). Mogliśmy również powybierać produkty „z wyższej półki” sklepiku „Nie z Galerii” oraz te, które znaku marki jeszcze nie mają, a już wyglądają jak małe dzieła sztuki. Mowa tutaj o drewnianych wytworach Pawła z Lasu. Miłośnikom gór i aktywnego wypoczynku radą, ofertą i materiałem promocyjnym służyli: Lucyna Pazdur z Bazy Lubogoszcz w Kasince Małej, Agnieszka Józefiak – Lewandowska z Urzędu Miasta Mszana Dolna i wspomniany wyżej Grzegorz Kubowicz. Nie zapomniano też o najmłodszych uczestnikach Festiwalu. Tych pod swoją opiekę wzięła nasza dziedzinna artystka, Józefa Potaczek, czarując z nimi za pomocą pędzla niezwykle dzieła... Przyszedł jej w tym pomóc Paweł Widzisz vel Drewniane cuda z Kasinki, twórca pięknych statuetek Festiwalu, koralików do stylowych bransoletek oraz puzzli z wizerunkiem Kaśki i Jaśka – bohaterów naszych wypraw questowych. Ta para to również twórcy monidła z wizerunkami zagórzańskiej rodziny, do którego i tym razem przymierzali się etnofashioniści...

Goście z bliska i daleka

Gospodarskim okiem i dobrym słowem raczył wszystkich obecnych Adam Wrzecieć, gazda rodzinnej miejscowości Ambasadorki Zagórzańskich Dziedzin (Justyny Kowalczyk – Tekieli). A dla kogo to wszystko? Dla gości, którzy przybyli do nas z Krakowa, Dobczyc, Limanowej, Tymbarku, Łącka, Pcimia czy... Chicago! Zaproszenie do wspólnego świętowania przyjęli gminni władarze: Mirosław Cichorz – Wójt i jego Zastępca, Waclaw Zoń. Grono radnych Gminy

Wsparcie i podziękowania

Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego.

Podziękowania kierujemy do ks. Wiesława Maciaszka, Proboszcza z Kasiny Wielkiej, za wszelką pomoc i wsparcie.

MAGDA POLAŃSKA





„Zagórzanie” na Mszy św. w Kasinie Wielkiej

Deszcz nie odstraszył wiernych

Mimo deszczowej aury zabytkowy kościółek w Kasinie Wielkiej pękał w szwach – wydawać by się mogło, że lipcowa Eucharystia, z uwagi na ciężkie chmury, nie wyciągnie wiernych z domu, a tu jednak...

Muzyka, która jednoczy

W niedzielę, 27 lipca, część muzyczną i liturgiczną Zagórzańskiej Mszy św. zapewniło Stowarzyszenie Górali Zagórzańskich „Zagórzanie” z Mszany Dolnej, z muzycznym wsparciem sąsiadów z Łostówki. Nie dość, że sami licznie zapełnili kościelne ławki, to jeszcze – poza rodziną i znajomymi – można było wyłapać zupełnie nowe twarze: turystów, przyjezdnych gości, sąsiadów zachwyconych tym wyjątkowym miejscem i nie mniej wyjątkową oprawą wydarzenia...

Dziedzictwo, które wciąż żyje

Jak przypomniał na samym początku ks. proboszcz Wiesław Maciaszek, co miesiąc spotykamy się, by kultywować tę piękną tradycję na naszej dziedzinie.

Odnajdziemy ją nie tylko w muzyce, ale i w zagórzańskich strojach, które na tę okoliczność coraz śmiej prezentujemy. To również możliwość podziwiania zabytkowej świątyni, która wpisana jest do Szlaku Architektury Drewnianej. Nie tak często pojawia się okazja, by obejrzeć jej wnętrze, wzbudzające zachwyt od samego wejścia. To przecież scheda naszych przodków, którzy swoimi staraniami i zasobami finansowymi upiększali świątynię w miarę możliwości.

Spotkania zakorzenione w rytmie roku

Zagórzańskie Msze św. dają tę możliwość co miesiąc – na pół roku w Kasinie Wielkiej, gdzie spotykamy się od kwietnia do września, a od października do marca w kościele parafialnym w Lubomierzu.

Smaki i rękodzieło prosto z serca gór

Nie możemy zapomnieć o tradycji związanej z rękodziełem i wyrobami lokalnymi – to też okazja, by poznać produkty ze znakiem marki lokalnej,

szczególnie tam, gdzie kontynuowane jest to z pokolenia na pokolenie, choćby tradycje związane z wyrobem serów (Monika Kubik, vel Gorczańskie Sery) czy miodów (Monika Woźniak z Pasieki u Piotra Woźniaka z Koniny).

Region, który zachwyca nawet w deszczu

Korzystajmy z tego w czasie letniego wypoczynku – nawet jeśli nie mamy planów na dalekie wyjazdy, warto odwiedzić najbliższą okolicę i czerpać z tego, co mamy na wyciągnięcie ręki. Przekonajcie się sami – nasz region zachwyca, nawet kiedy pada deszcz. My doświadczyliśmy tego osobiście: niebo w niedzielę było nam łaskawe, pogodowe okno otworzyło się idealnie, by „Zagórzanie” zaprezentowali się jeszcze pięknie na zewnątrz, przed kościółkiem, zapozowali wspólnie do grupowego zdjęcia, a kiedy już powoli wszyscy zaczęli się rozchodzić – wtedy dopiero zaczęła się ulewa. Kto nie był, nie uwierzy... A jednak, takie rzeczy tylko w Zagórzańskich Dziedzinach...

AGNIESZKA JÓZEFIK-LEWANDOWSKA

Klaudia Gawronek na podium prestiżowych konkursów

Gwarą pisane

25 czerwca 2025 roku w Ludźmierzu odbyła się gala 1. Konkursu Literackiego GWARĄ PISANE, nowej inicjatywy promującej literaturę w gwarze. I nagrodę w kategorii prozy dla dorosłych zdobyła Klaudia Gawronek (godło „Norymnica”) za utwór „Jak boginka do Gazdy na zbytki posta”.

Jury w składzie Wanda Szado-Kudasikowa, Barbara Paluch, Piotr Gąsienica i dr Łukasz Zapała doceniło zarówno literacką wartość pracy, jak i jej wkład w popularyzację gwary góralskiej.

Z radością i dumą prezentujemy zwycięski utwór na łamach Biuletynu Nasza Gmina Mszana Dolna – gratulujemy Klaudii sukcesu i dziękujemy za podzielenie się z czytelnikami podaniem, legendą, która przybliżyła nam lokalną tradycję.

Jak boginka do Gazdy na zbytki posta

– Inki pinki, ludowinki, jancykras, ty zajoncku biegoj w las! – Wyseptąła i odłożyła wnuka do kołyski.

– Babciu, a opowiecie nom co, zakiel ojcowie jesce nie przyśli? – Doprosąły sie dzieci. Kie kiwnyna głowom, otoczyły jom z trzek stron.

– Nyj dobre, ino cichučko, bo Stasinecek juz drzymie, co-by go nie obudzić – przykozała im stanowco.

Kwilecke nad cymysi dumąła, jaze w kojcu zacyna godać. Ocynta wnuków wlepione były ino w niom, a kie znizyła głos, w jyzdebce zaroz zrobiły sie jakosi bojno.

– Opowiym wom o moim tatusiu kochanym, co go juz z nami ni ma telo dugo. Świyć Panie nad jego dusom – odcekała, jaze jyj sie ton godanio przestoł trzós. – Przysel na świat w Podobinie u Piwora, w ostatniyj chałpie pod Jadamcykowom. Dali mu na jymie Jyndruś, nale ze ni miał jesce trzek miesioncków, jak jego ociec umar i gospodarza chybiło, to go we wsi Gazdom okrczili. Moja babka, a jego matka, Jantośka, ciysko tom śmierz odchorowała, a ze ostała z dzieckiem sama, to sie do nik biyda coroz wyinkso dźwyrzami wciskała. Tak po prowdzie, to siedziąła jesce z nimi i teściowo, nale ze sie ze sobom wadziły odkie babke haj wydali, to tyz godały ino od świynta. Z nika skrzypoty ni miała, sytko w chałpie oporzondzić musiała swoimi ronckami, co jyj sie strasnie zmuđnym widziało, tym bardziyj, ze wiesna sła i niezadugo trza sie było do kopanio w pole zabiyrac. Jedynym pociesyniem lo niyj był synecek, o ktorego sie telo casy z nieboscykiem Maciejem modlyli. E, kieby on go widzio! Fest wydarzone dziecko z niego było – pucate jak i ociec, weso-



lutkie, a do tego strasnie grzecne. Bez dziyń gaworzył se hecownie, a nocke calučkóm przesypioł, tak ze Jantośka do niego wstawać nie musiała i dychnońć se mogła.

Urwała na kwilecko, bo sie juz zdysała od tego godanio. Obeźrała sie do Stasinecka na śpioncku, cym se jesce lepi te starodowne casy przybocyła. Grzecniutki jako pradziadek.

– Drzewiyy tak to bywało, ze jak sie dziecko urodziło, to baba bez pore tyźni ni mogła wyjść z chałpy za próg – podjyna swojom godke. – Zwyk tyn zased juz downościami, nale wte rzeczywiście sie z tym licyli. Tak tyz babka Jantośka sie tego słucała i w doma ino gazdowała. Najyna na tyn cas najmłodszego od Sobka, coby na okole porobiyl i bydłu doł jeś. Jednego casu uwidziąła bez okienko, jako sie liska zakrado do kur, a ze niedowno oskubanyk było ik pore, to wyleciała norymnie z chałpy i bechła mocno dybcokiem, coby tom beskurcyje przegonić dalyko. Zabocyła se dokumyntnie o przestrodze, nale tyz zodnego djobła dołobkoła nie uwidziąła, to sie ino do sobie z tego ośmiola i od te to kwili zacyna zaś na calučkij gazdówce robić – opacnie, bo wceśni, jako powinna. Teściowo pomstowała nad niom, kielo wlezie, nale Jantośka jyj nie usuchała. Wychodziła z rania w pole, w rynce niesła kopacke, a w kosofecce Jyndrusia i sadziła, co mogła. Sytko dobrze sło, pokiel jednyj nocy nie wyrwoł jyj ze spanio dziki wrzask. Skocyła na nogi i gwołtem dopodła ko-



Klaudia Gawronek w gronie laureatów konkursu literackiego im. Steicha

łyski. Jyndruś krzycoł tak strasznie, jakby go kto ze skóry obdziyrol, a kopoł stopami i tarasił sie przy tym telo okrutnie, ze sie po całej chałpie niesło. Przestoł sie drzyć dopiero, kie switało i Jantośka do roboty wstawac miała. Co noc dzieło sie teraz z nim to samo, bez co oka nie zmrużyła. Ni mogła pojónć, co tyz to sie mu stało. Na doplatek niezadugo zacon krzyceć i we dnie, cym juz na dobre oderwoł Jantośke od gazdówki. Udumała se, ze napyto jakom smarowacke, coby mu pomogła, przecio moze go co boli, nale i ona nic nie poradziła. Jantośka była juz u kresu sił. Odpocynek przyniesła jyj ta noc, kie miesioncek wysel calučki – Jyndruś społ cichučko i ani sie nie obezwol. Wstola ku kołysce i poźrała na niego. Mocny Boze, je coz to jes! Udarła sie tak, ze calućkie osiedle musiało jom słyseć – tutaj babka urwała, coby nabrac tchu.

Jyj godanie wystrochało wnuki niemało. Podesły do niyj blizy, a Kubosek skocyl na nogi, wdrapoł sie na jyj kolana i przywor do niyj cołkijm. Objyna go serdecnie i godała dali.

– To, co uwidziwała w kołysce, wyglondało, jak prowdziwe strasydło. Był to co prawda chłopcuś, nale skaradny i okrutnie śpetny. Za jyj wrzaskijm wpodła do jyzdebki teściowo, gotowo jom spieronować gorko za takie obudzynie. Kie podesła do niyj, zatrzymała sie zaroz i cuła, jakby zaniemogła. Przegnoła sie ino i bez pore minut słowa nie przepedziola. Dopiyro po casie obezwola sie do synowej kategorycny, surowym głosem. Pedziła do niyj tak: „Godałak ci, cobyś nika nie wychodziła, nie usuchałaś, to teraz mos. To jes bogijcorz. Odmyniec. Nasego Jyndrusia porwała boginka. Musis teraz pockać z tym cymisi styry tyźnie, jaze zaś miesioncek wyjdzie. W tym casie obwiyś całom chałpe bagniyńciami, cośmy je niesły do świyncynio na Kwietnom Niedziele i połówz w oknak wianki zielne, coby inksyk zbytów boginka nie narobiła. A kie przydzie pora, ucynis tak...” – babka wzyna oddech i ciongnęła dali. – Teściowo wytłumacyła Jantośce sytko i dopomogła jyj przy okładzynie chałpy ziołami. Tymcasym bogijcorz wydzierol sie niemilosiernie, tak ze obie juz ino dni odlicaly. Kie minyny juz styry tyźnie, Jantośka, zestrochano

okrutnie, wysła gotowo przed chałpe. W jednyj rynce trzymoła odmiyńca, a w drugijj zaświyconom grómnickie. Kie sie zmiyrkać miało, wysła przed sie i nie ustawała, jaz trafiyla na wiyrk dziełka. Stela uwidziwała źródełko, do ktorego podchodziła powolućku. Teściowo kozoła jyj lyś haj, ino coby bocyła, ze mo sie na boki nie obziyrac, chojcego by nie usłysała. Im dali sła, tym było gorzy – z krzoków dochodziło jom dziłkie wycie, a kwilami zaś wydawało sie jyj, ze ktosi sie z niyj śmieje abo i woło po jymieniu. Bez calućkom ściyżke odmowiała pociyrz, cym rozum kierowała ku Jyndrusiowi i nie pozwolała sobie na poziyranie po bokak. Dosała w kojcu nad źródełko, ka w swietle miesioncka uwidziwała, jak korpułyntno i nagiusiyńko baba o długik, cornatyk włosak stoi we wodzie. To była boginka! Mocyła i wymywała ściabrane chusty drewnianom kijankom. Nika nie było Jyndrusia, nale Jantośka wiedziwała, ze tak mo być. Wydarła sie na boginke roz, nale ta dyksiła dali. Spróbowała i drugi – bezskutecznie. Wziyna z ziyimi duzy kamiyj i zacyna objaac nim bogijcorza. Nie uwazujonc na jego darcie, chyciła go za lewom łydke i uniesła do góry. Zwisol głowom w dół i krzycoł okropnie. Teściowo kozoła jyj zamknónć ocy, co ucyniła i bez ustanku okładała odmiyńca. Wte pocuła, jak ktosi wrywo jyj go z rynki i wcisko cosi inksego. Jyndruś! Mom Cie! Otwarła ocy i porwała go do siebie. Boginki juz nie było, słyśała ino jak cosi taplo sie po wodzie, coroz to dali. Wybośkała synusia, ka ino mogła i objyna go mocno. Z zapalonom grómnickom i wielgom ulgom wrócili oba do chałpy, ka cekała na nik teściowo. Od tego casu godały ze sobom serdecnie, jak matka z córkom. Jyndruś urós na wypyndy i zacon smyśnie gospodarzyć. Jantośka juz przestrogom zodnym nie umniyjsała, a zioła przed oknami ostawiła i nic ik wiyncy ztego u Gazdy nie tropiło – na tym babka skojcyła swojom godke.

– Babciu, ale to prawda cy zmyślocie? – wypytywoł jom wystrochany jesse Kubosek, kconcy sie wyznac, cy i jego jako boginka nie ułapi.

– E, jo haj w to wierzyć nie bede, przecio to som bojki! – obezwol sie Franek, teraz juz strasznie odwozny.

– Moze bojki, moze prawda. Godajom, ze jak boginka dziecko oddaje, to cosi w nim po niyj ostaje – dopedziola zagadkowo. – Tatuś zawse dumol nad tym, skond mo takie wielgie znamie na lewej łydce. I jo takie mom, i wy.

– I Stasinecek! – dorucil obownie Kubosek.

– Nyj, i on – poźrała na nik, pote na zegor, a kie uwidziwała, kielo godzin, zaroz wstola z ławy. – Późno juz. Biermy sie do spanio! Inki pinki, ludowinki...

Norymnica

Jak podkreśla Klaudia Gawronek, nagrodzony utwór to raczej podanie niż bajka – nawiązanie do opowieści, jakie w rodzinnym domu jej mamy w Podobinie snuto niegdyś podczas długich wieczorów. „Chciałam uchwycić klimat ludowych wierzeń i dawnych lat” – mówi autorka. Dodaje też, że tekst powstał w gwarze zagórzańskej, przekazanej jej przez mamę właśnie z Podobina. To ważne rozróżnienie, bo choć Kasinka Mała i Podobin są sobie bliskie, ich gwary różnią się w szczegółach.

O kolejnych sukcesach wszechstronnie utalentowanej Klaudii Gawronek donoszą Zagórzeńskie Dziedziny na swoim profilu FB.

„O tym, że ma talent literacki, przekonaliśmy się niejednokrotnie. Gwarą włada jak rasowa góralka – Zagórzanka oczywiście. I to, że jest niezwykle pracowita, też wiemy. Ma jeszcze jedną, unikatową w dzisiejszych czasach cechę – skromność.

Tak w skrócie można opisać kasinczanekę, która mówi kilkoma językami i wykorzystuje je, aby na papier przelać to, co w duszy jej gra. Tym razem dowiedzieliśmy się, że nasza dziedzinna poetka stanęła na trzecim stopniu podium 54. Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Tadeusza Staicha, w którym po raz kolejny nagrodzono najlepsze wiersze o tematyce górskiej. Konkurs, zapoczątkowany w 1972 roku przez Tadeusza Staicha – pisarza, dziennikarza, przewodnika i miłośnika Tatr – wciąż zachwyca bogactwem poetyckich spojrzeń na góry, zarówno w literackim języku, jak i pięknej gwarze góralskiej – czytamy na profilu FB organizatora.

Komisja oceniła 257 prac 101 autorów i przyznała Klaudii Gawronek z Kasinki Małej III miejsce w kategorii wierszy pisanych gwarą. Wyniki konkursu ogłoszono podczas Zakopiańskiego Festiwalu Literackiego.”

Dzięki uprzejmości autorki prezentujemy jeden z nagrodzonych wierszy – utwór, który w szczególny sposób zakreślony jest wśród beskidzkich szczytów. Przekonajcie się, jak słowo może stać się namacalne... ono żyje, działa, dotyka emocji czy wyobraźni.

Duje

Od Kosiny hyr o niyj dalyko sie niesie,
droge jyj wyznaco hajtyn niski brzyzek,
casym słońcym stoi, cyńścij na niyj śnizyek,
ucycha jyj piykнем nojdzie Cie juz w lesie.

Cy Tatry, cy Beskid – zodno to różnica,
ukojynie zawse, kie w górak cłek bywo,
scyt cichoś zapewnio, z dalizny go wzywo,
rzucio cijj dokoła, takom tyz Śniznica.

Kie ujdziys kawołek, obeźryj sie w prawo,
uwidzis położny wyrch tyj Lubogoscy,
co Msanie góruje, o swoik sie troscy,
łagodno jyj ściyzka – tako jes łaskawo.

Znano ona z tego, ze lo gości chyntno,
nie skrzynci, ba kornie otwiyro drozecki,
z cuby jyj widno joskrawe gwiozdecki,
kto ino haj lezie, tymu jes ponyntno.

Jesce kojduś dreptoj, uniyś wartko coło,
poźryj po tym wyrchu, jaki on dostojny,
dobro z niego bije, ozdzielo je hojny –
miyndzy świryki jedla, opiynki cy zioło.

To ta włośnie góra, w niyj zek zakochano,
nojmocniejsym wiatrem porywo i duje,
serdusko tyn Szczebel ino w dusy cuje,
bo jo od małego pod nim wychowano.

Norymnica

ANNA PETRYCKA



Panorama na Beskid Wyspowy spod szczytu Szczebła FOT. A. CYGAN



Etnos Małopolski z wizytą u Górali Zagórzańskich w Mszanie Górnej, Łętowem, Lubomierzu i Łostówce oraz Mszanie Dolnej

Wśród malowniczych widoków na Beskid Wyspowy i stoki Gorców rozciąga się ziemia Zagórczan, grupy etnograficznej której kultura wyrosła na pograniczu wpływów włoskich, podhalańskich, lachowskich i krakowskich. Na tym styku tradycji dojrzewa dziś program kreowania marki lokalnej, oparty na autentyczności i poszanowaniu dziedzictwa, również troski o zachowanie własnej gwary. Wspierani są twórcy ludowi, których hafty, rzeźby, przetwory czy wyroby pasterskie, powstają zgodnie z przekazem dziadków i pradziadków. Do dziś podtrzymywane są dawne zwyczaje, odtwarzane są stroje, używane na co dzień a także w zespołach ludowych, w których tańczy się do zagórzańskich melodii...

Źródło: TVP3 Kraków

Jeden z odcinków popularnego programu emitowanego na antenie TVP 3 Kraków – Etnos Małopolski – traktuje o Góralach Zagórzańskich mieszkających w miejscowościach: Mszana Górna, Łętowe, Lubomierz, Łostówka i Mszana Dolna.

W czerwcu wyemitowała go krakowska „trójka”, my zaś publikujemy link do nagrania, które można obejrzeć w Internecie:

<https://krakow.tvp.pl/87618726/u-zagorzan-w-mszanie-gornej-letowem-lubomierzu-i-lostowce-oraz-mszanie-dolnej>

O regionie barwnie opowiadali nasi „przewodnicy” zaproszeni do wywiadu studyjnego: Józefa Węglarz, Mariola Bożek i Patryk Grzędziak, a przed kamerami wystąpili członkowie Zagórzańskiego Zespołu Regionalnego Dolina Mszanki, Monika Kubik (Zagórzańska Tradycja Sery Podpuszczkowe), rodzina Krzysztofów z Mszany Górnej (Bogumił, Julia i Tobiasz), Józefa Potaczek oraz jej młode artystki: Julia, Antosia, Ania, Madzia, Lena, a także Anna Tęczar, Aneta Węglarz i Justyna Babuška z KGW Łętowe. W materiale wykorzystano również nagrania archiwalne Krystiana Jarosza i Związku Podhalań Oddział Lubomierz.

Aby wszystko pięknie się udało i Ziemia Zagórzańska mogła się cieszyć z kolejnej, dobrej produkcji, dokumentującej jej dziedzictwo, w samą realizację programu zaangażowali się również ci, których nie zobaczymy ani na zdjęciach, ani na filmie. Za wsparcie w realizacji odcinka dziękujemy ks. kanonikowi, Janowi Antołowi, proboszczowi Parafii p. w. św. Michała Archaniola w Mszanie Dolnej oraz Bartoszowi Gocałowi, kościelnemu tej fary; Państwu Agacie i Grzegorzowi



Kołodziejom; właścicielom Folwarku Stara Winiarnia; Izabeli Cież, Monice i Józefowi Kościelniakom z Olszówki oraz Patrycji i Pawłowi Kołodziejom (nie mogło się obyć bez wizyty zespołu TVP3 Kraków w Szapo ba pizzeria!).

Zapraszamy do obejrzenia tego i poprzedniego odcinka programu, z udziałem Górali Zagórzańskich z Kasiny Wielkiej, Kasinki Małej i Olszówki:

<https://krakow.tvp.pl/86164334/u-zagorzan-w-kasinie-wielkiej-kasince-malej-i-olszowce>

MAGDA POLAŃSKA





Kampania „reagujeMY dla DZIECI”

Każde dziecko zasługuje na bezpieczeństwo, zrozumienie i realne wsparcie – dlatego wspólnie „reagujeMY dla DZIECI”.

26 sierpnia 2025 r. w Miejskim Ośrodku Kultury w Mszanie Dolnej wójt gminy Mszana Dolna – Mirosław Cichorz, wójt gminy Niedźwiedź – Rafał Rusnak, burmistrz Mszany Dolnej – Agnieszka Orzeł oraz prezes Stowarzyszenia „Kierunek Przyszłość” – Karolina Maria Zapała podpisali porozumienie o współpracy. Podpisy pod dokumentem złożyli również skarbnicy gmin.

Przedstawiciele lokalnych samorządów oraz Stowarzyszenia podjęli wspólne zobowiązanie, by skuteczniej chronić dzieci przed krzywdzeniem i przemocą. Pierwszym efektem tej współpracy będzie konferencja, która zgromadzi około 200 uczestników – specjalistów i praktyków pracujących z dziećmi, przedstawiciele instytucji oraz lokalnych liderów. Wydarzenie poświęcone będzie przeciwdziałaniu przemocy wobec dzieci oraz wspieraniu rodziców, opiekunów i specjalistów.

Cele konferencji to m. in.:

- zapobieganie krzywdzeniu dzieci oraz wspieranie ich bezpieczeństwa i rozwoju,

- uwrażliwienie lokalnej społeczności na problem przemocy wobec najmłodszych,
- edukacja specjalistów w zakresie diagnozy, interwencji i udzielania adekwatnej pomocy,
- budowanie lokalnej koalicji na rzecz ochrony dzieci,
- wspieranie kompetencji wychowawczych rodziców i profesjonalistów,
- zrzeszanie specjalistów zaangażowanych w przeciwdziałanie przemocy, którym los najmłodszych nie jest obojętny.

Podpisane porozumienie to nie tylko dokument – to przede wszystkim wspólny front działania oparty na odpowiedzialności, edukacji i współpracy na rzecz ochrony dzieci.

Konferencja odbędzie się 24 września 2025 r. w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Mszanie Dolnej. Wydarzenie zostanie poprzedzone kampanią informacyjną prowadzoną poprzez dostępne kanały komunikacji społecznej.

Patronat nad konferencją objęły trzy zagórzańskie samorządy oraz Stowarzyszenie „Kierunek Przyszłość”.

Partnerami medialnymi kampanii „reagujeMY dla DZIECI” są: Radio RDN Nowy Sącz, TV28 oraz portal Gorce24.

ANNA KYJANICA

Przewodniczący Zespołu Interdyscyplinarnego w Gminie Mszana Dolna

BEZPIECZNE DZIECIŃSTWO – WSPÓLNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ DOROSŁYCH

Każde dziecko ma prawo dorastać w bezpieczeństwie i szacunku. Tymczasem codzienność pokazuje, że wciąż zbyt często najmłodszy stają się ofiarami przemocy i zaniedbań. Dlatego nie wystarczą już pojedyncze akcje – potrzebne są systemowe rozwiązania i dobrze przygotowani specjaliści, którzy będą potrafili reagować szybko i skutecznie.

Dzieci w cieniu przemocy – skala problemu

Dzieci w Polsce nadal w zbyt dużym stopniu doświadczają przemocy, zaniedbania i krzywdzenia – zarówno w domach rodzinnych, jak i instytucjach. Dane Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę (FDDS) nie pozostawiają złudzeń: aż 79% dzieci przynajmniej raz w życiu zetknęło się z jakąś formą przemocy. Szczególnie niepokojące są statystyki dotyczące przemocy, której źródłem są bliscy dorośli (32%). Co gorsza, system reaguje często zbyt późno, a osoby zawodowo odpowiedzialne za ochronę dzieci nie mają odpowiedniego przygotowania.

Krzywdzenie w rodzinie i instytucjach – przemoc, której nie widać

Przemoc fizyczna, psychiczna, wykorzystywanie seksualne, zaniedbanie emocjonalne i materialne – to tylko niektóre formy krzywdzenia dzieci, które często mają miejsce w domach rodzinnych. Według danych FDDS aż 33% dzieci doświadczyło przemocy fizycznej ze strony dorosłych. Niestety, również instytucje, które mają chronić dzieci – szkoły, ośrodki pomocy społecznej, placówki opiekuńcze – nie zawsze spełniają tę funkcję.

Konsekwencje przemocy – rany, które zostają na długo

Krzywdzenie dzieci nie kończy się wraz z ustaniem przemocy. Zostawia ono głębokie ślady w psychice: obniżone poczucie własnej wartości, lęk, depresja, samookaleczenia, a w skrajnych przypadkach – próby samobójcze. W 2021 roku w Polsce odnotowano prawie 1500 prób samobójczych wśród osób poniżej 19. roku życia, z czego 127 zakończyło się śmiercią. Dzieci, które doświadczyły przemocy, mają także większe trudności w nauce, relacjach i dorosłym życiu.

System zawodzi – czas na realną ochronę

Jednym z głównych problemów w systemie ochrony dzieci jest brak skutecznego reagowania na wczesne sygnały. Liczba zakładanych formularzy „Niebieska Karta” – narzędzia do monitorowania przemocy domowej – spadła w ostatnich latach, mimo że skala krzywdzenia nie maleje. Służby



reagują najczęściej dopiero wtedy, gdy dziecku grozi bezpośrednie niebezpieczeństwo, co oznacza, że pomoc przychodzi za późno.

Dodatkowo wciąż zbyt mało pracowników ochrony zdrowia, oświaty, wymiaru sprawiedliwości i pomocy społecznej posiada odpowiednie przygotowanie do rozpoznawania i reagowania na krzywdzenie dzieci.

Szkolenia i poszerzanie wiedzy w zakresie przeciwdziałania przemocy

Krzywdzenie dzieci to nie jest problem prywatny – to problem społeczny i systemowy. Każde dziecko ma prawo do bezpieczeństwa, szacunku i ochrony. W odpowiedzi na ten dramatyczny stan rzeczy samorząd Gminy Mszana Dolna, Gminy Niedźwiedź i Miasta Mszana Dolna oraz Stowarzyszenie „Kierunek Przyszłość” chcą zaangażować się w intensywne działania mające na celu poprawę ochrony dzieci. Już wkrótce odbędzie się – miejmy nadzieję cyklicznie – konferencja pn. „reagujemyMY dla DZIECI”, podczas której różni specjaliści zaangażowani w pomoc dzieciom w systemie przeciwdziałania przemocy będą mogli poszerzyć swoją wiedzę, zainspirować się sprawdzonymi rozwiązaniami i budować wspólny front na rzecz dobra najmłodszych.

Nie odkładaj decyzji – dołącz do społeczności, która REAGUJE. Bo każde dziecko zasługuje na bezpieczeństwo, zrozumienie i realne wsparcie.

ANNA KYJANICA

Przewodniczący Zespołu Interdyscyplinarnego w Gminie Mszana Dolna

Dlaczego Światowy Dzień FASD obchodzimy 9 września?

Każdego roku wrzesień jest szczególnym miesiącem, w którym staramy się upowszechnić wiedzę o negatywnych konsekwencjach, jakie na rozwój płodu wywiera spożywanie alkoholu przez kobietę w czasie ciąży. W tym czasie podejmowanych jest wiele ważnych inicjatyw i kampanii, ponieważ rokrocznie właśnie 9 września obchodzony jest Światowy Dzień FASD.

Historia w pigułce

Wszystko zaczęło się 25 lat temu, od inicjatywy trójki rodziców adopcyjnych wychowujących dzieci z FAS ze Stanów Zjednoczonych i Kanady. Rodzice, którzy wspierali się wzajemnie i wymieniali doświadczeniami związanymi z trudami opieki nad dziećmi z poalkoholowymi uszkodzeniami, zadali sobie pytanie: „Czy gdyby wielu rodziców lub opiekunów wychowujących dzieci z FAS na całym świecie jednym wspólnym głosem wypowiedziało się o tym, jak bardzo alkohol pity przez mamę w czasie ciąży jest szkodliwy dla dziecka rozwijającego się w jej łonie – czy świat by posłuchał? I tak, **nawiązując do 9 miesięcy ciąży, 9 września 1999 roku, o godz. 9.09** rozbrzmiały dzwony na wieży Kościoła Metodystów, dając **pierwszy sygnał wielkiej kampanii edukacyjnej**. Informacje umieszczono w Internecie, za pomocą którego wkrótce utworzono sojusze, a grupa wolontariuszy wzrosła szybko i obejmowała koordynatorów w ośmiu krajach...

Rozwój inicjatywy

Okazało się, że świat posłuchał! Od tamtej pory każdego roku zwiększała się liczba środowisk, organizacji, instytucji, państw, które dołączają się do akcji, nagłaśniając problem FAS/FASD. W 2004 roku Senat Stanów Zjednoczonych ustanowił dzień 9 września Narodowym Dniem FASD. Od 2001 roku po raz pierwszy obchody zorganizowano także w Polsce. **Aktualnie Światowy Dzień FASD przerodził się w obchody września jako miesiąca świadomości FASD.** W kilkudziesięciu krajach na świecie przez cały wrzesień organizowane są eventy, konferencje, szkolenia, kampanie w mediach społecznościowych i Internecie.

O czym trzeba przede wszystkim pamiętać?

Dawka podstawowej wiedzy dotyczącej FASD

Alkohol pity w czasie ciąży zaburza prawidłowy rozwój zarodka i płodu. Może uszkodzić mózg i inne narządy dziecka, wpływając na dalsze funkcjonowanie emocjonalne i społeczne dziecka. Fizyczne i umysłowe wady wrodzone u dziecka będące wynikiem działania alkoholu etylowego w okresie płodowym nazywamy **Spektrum Płodowych Zaburzeń Alkoholowych – FASD**.

FASD MOŻNA W 100% ZAPOBIEC



W Polsce z powodu FASD
cierpi średnio 1 uczeń
na dwie klasy szkolne.

Zachowaj abstynencję
od alkoholu w czasie ciąży.



W czasie ciąży nie ma dawki alkoholu, która byłaby bezpieczna dla dziecka. Pijąc napoje alkoholowe kobieta naraża swoje dziecko na nieodwracalne uszkodzenia, które mogą spowodować zaburzenia w jego rozwoju.

Pamiętajmy: **alkohol zawarty w piwie, winie, wódce, drinkach, nalewkach jest taki sam i działa tak samo!** Dlatego w ciąży należy zachować całkowitą abstynencję.

Alkohol pity przez kobietę w czasie ciąży powoduje znacznie więcej szkód w organizmie dziecka niż palenie papierosów czy używanie narkotyków! Alkohol jest najsilniej działającym teratogenem. (czyli substancją uszkadzającą – od „teratos” – potwór) i ze względu na swoją toksyczność **jest najczęstszą przyczyną zaburzeń neurorozwojowych u dzieci.**

W czasie ciąży łożysko chroni dziecko przed różnymi zagrożeniami. Jednak cząsteczki alkoholu (oraz jego metabolitów, w tym aldehydu octowego) bez trudu przechodzą przez łożysko! Po ok. godzinie stężenie alkoholu we krwi dziecka jest takie samo jak we krwi matki, tyle że w maleńkim organizmie powoduje znacznie większe szkody!

Piwo bezalkoholowe, zgodnie z definicją napoju alkoholowego może zawierać do 0,5% alkoholu etylowego! Dlatego w ciąży lepiej nie ryzykować i zrezygnować także z piwa bezalkoholowego.

Zaprzestanie picia w każdym momencie ciąży jest korzystne dla dziecka. Jeżeli będącej w ciąży kobiecie przydarzą się incydenty związane ze spożywaniem alkoholu, to i tak przestając go używać sprawi, że będzie on miał mniej szkodliwy wpływ, niż gdyby kontynuowała picie.

9 września
ŚWIATOWY DZIEŃ FASD

Kiedy kobieta spożywa alkohol w czasie ciąży, jej dziecko może być narażone na uszkodzenia mózgu i opóźnienia rozwojowe, znane jako spektrum płodowych zaburzeń alkoholowych – FASD.

Instytut Nowej Kultury




przede wszystkim substancja chemiczna C_2H_5OH i jako toksyna ma niszczący wpływ na delikatne nowopowstające komórki dziecka rozwijające się w łonie matki.

Jak wykazały badania, w Polsce Spektrum Płodowych Zaburzeń Alkoholowych występuje co najmniej u 20 na 1000 dzieci w wieku 7-9 lat. To 20 razy więcej niż dzieci z Zespołem Downa. Z tą różnicą, że FASD można w 100% zapobiec. Wystarczy zachować abstynencję w czasie ciąży!

Także w okresie karmienia piersią używki mogą wyrządzić nieodwracalne szkody w rozwoju dziecka. Udowodniono, że spożyty alkohol przedostaje się do mleka matki, a w konsekwencji trafia do krwiobiegu dziecka.

Z drobnych decyzji zbudowana jest przyszłość. 9 miesięcy ciąży bez alkoholu daje dziecku szansę na prawidłowy rozwój. Nie zapominajmy też, że ochroną powinien być objęty po prostu okres prokreacji i abstynencja powinna dotyczyć zarówno ojca, jak i matki.

JOLANTA TERLIKOWSKA

Dyrektor Programowa Instytutu Nowej Kultury, profilaktyk, specjalista ds. profilaktyki FASD

TEKST POWSTAŁ W RAMACH BEZPŁATNEJ OGÓLNOPOLSKIEJ KAMPANII EDUKACYJNEJ „CIAŻA BEZ ALKOHOLU – PROFILAKTYKA FASD” REALIZOWANEJ W 2025 R. PRZEZ FUNDACJĘ INSTYTUT NOWEJ KULTURY, WWW.INSTYTUTNOWEJKULTURY.PL

Będąc w ciąży kobieta może usłyszeć wiele porad i zaleceń – że „picie czerwonego wina zwiększa liczbę czerwonych krwinek” a „picie piwa poprawia laktację” ... **To bardzo niebezpieczne stereotypy.** Pamiętajmy – alkohol etylowy to



Nauczyciele przyjęli akty awansu zawodowego

27 sierpnia, tuż przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, w Urzędzie Gminy Mszana Dolna odbyła się uroczystość wręczenia aktów awansu na stopień nauczyciela mianowanego. Dokumenty wręczył Wójt Gminy, Mirosław Cichorz, gratulując pedagogom zaangażowania oraz systematycznego podnoszenia kwalifikacji. Awansowanym nauczycielom towarzyszyli dyrektorzy ich macierzystych szkół, podkreślając znaczenie tego osiągnięcia. Awans na stopień nauczyciela mianowanego jest ważnym etapem ścieżki zawodowej, określonej w Karcie Nauczyciela. Oznacza osiągnięcie drugiego stopnia awansu w polskim systemie edukacji. Aby uzyskać ten stopień, nauczyciel musi odbyć staż, spełnić określone wymagania dotyczące pracy, doskonalić swoje umiejętności, uzyskać pozytywną ocenę pracy oraz zdać egzamin przed komisją powołaną przez organ prowadzący szkołę. Awans wiąże się z wyższym wynagrodzeniem, większą autonomią oraz prestiżem zawodowym. – *Cieszę się, że w naszej gminie tak wielu nauczycieli podejmuje trud doskonalenia zawodowego. To inwestycja w przyszłość naszych szkół i uczniów* – podkreślił wójt Mirosław Cichorz. Serdeczne gratulacje kierujemy do wszystkich nauczycieli, którzy pomyślnie zakończyli ten wymagający proces i dołączyli do grona nauczycieli mianowanych.

ANNA PETRYCKA

Szkoła letnia dla administracji Mołdawii i Ukrainy po raz drugi z Zagórzańskimi Dziedziznami!



Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, we współpracy z Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie, po raz drugi zorganizowało projekt, którego celem jest wspieranie administracji Ukrainy i Mołdawii w procesie zbliżania prawodawstw tych krajów do wymogów UE, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki rolnej.

Pierwsza edycja tej „Szkoły letniej dla administracji Mołdawii i Ukrainy” odbyła się w sierpniu ubiegłego roku. Podobnie jak wtedy, również i w tym roku, przedstawiciele Zagórzańskich Dziedzizn otrzymali zaproszenie do prezentacji rolniczej i kulinarnej części swojej oferty. Tym zadaniem zajęły się gaździny z Koła Gospodyń Wiejskich Łętowe. Kto bowiem lepiej niż one zna i korzysta z krótkich łańcuchów dostaw, bogactwa produktów lokalnych, wykorzystuje miejscowe bogactwo ziół, gotuje wyśmienite dania łącząc w nich tradycję z nowoczesnością, a przy tym wygląda, jak na Zagórzan przystało?! O procesie wpisu dań na ministerialną Listę Produktów Tradycyjnych oraz budowaniu oferty opartej na dziedzictwie przyrodniczym i kulturowym miejsca nie wspominając...

I tym razem goście z zagranicy rozkoszowali się smakiem zagórzańskiej zupy z korpeli na mleku i pierogów z suszo-

nymi śliwkami (obie potrawy znajdują się na w/w zaszczytnej Liście). Danie główne stanowiła rodzima baranina, podana na pieczonych warzywach, w towarzystwie grillowanego serka i sosu z borówek leśnych. A na deser? – placek z jabłkami z gałką kraftowych lodów od Lodów i Spółki oraz tradycyjny sernik. Pragnienie wszyscy goście mogli ugasić popijając kompot ze świeżych owoców sezonowych, zebranych w łętowskich sadach oraz wodą z dodatkiem naturalnego soku z kwiatów czarnego bzu. Aromaty z kuchni mieszały się z tymi ziołowymi unoszącymi się z bukietów zdobiących stoły... Były opowieści o kuchni Zagórzan, o marce lokalnej, o rolnictwie i dziedzictwie miejsca, gdzie Beskid Wyspowy wita się z Gorcami. Wszyscy rozkoszowali się tym, czego przyszło im doświadczyć podczas tego spotkania, jedynie tłumacz musiał sobie język łamać, wszak translacja gwarowych, regionalnych słów do najłatwiejszych nie należy...

– *Za ponowne zaproszenie do aktywnego udziału w wycieczce studyjnej serdecznie dziękujemy przedstawicielom Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Centrum Doradztwa Rolniczego Oddział w Krakowie – wyrazy wdzięczności przekazują zadowolone Zagórzanki. – Powtórne zaufanie, którym nas Państwo obdarzyliście, to dla nas najwyższa nagroda za podejmowane codziennie działania i niewątpliwy powód do dumy!*

MAGDA POLAŃSKA



Smycki spod Kudłonia po raz pierwszy w Kasinie Wielkiej

Zagórzańskie Msze św. to nie tylko modlitwa. Wiele razy podkreślaliśmy, że jest to spotkanie z żywą kulturą ludową Górali Zagórzańskich. Doświadczamy historii, którą opowiadają zabytkowe wnętrza kościołów, oglądamy barwne stroje Zagórców, wstuchujemy się w ich gwarę i muzykę, podziwiamy produkty lokalne.

Ta wyjątkowa Eucharystia to też okazja do odkrywania nowych miejsc przez... mieszkańców regionu. Nic bowiem bardziej nie motywuje do udziału w wydarzeniu niż występ konkretnych zespołów. Jest grono osób, z którymi spotykamy się co miesiąc, niezależnie od pogody, czy występującej grupy muzycznej; są też tacy, którzy przyjeżdżają aby posłuchać wybranego zespołu. Najwierniejszymi fanami zagórzańskich muzyków zawsze są jednak ich rodziny. Dokładnie tak było i tym razem. Po raz pierwszy dzieci i młodzież z zespołu „Smycki spod Kudłonia” działającego w ramach Związku Podhalan Oddział w Lubomierzu zapewniły oprawę mu-



zyczną Zagórzańską Mszy św. sprawowanej w kościele p.w. św. Marii Magdaleny w Kasinie Wielkiej. W liturgię włączyli się również ich rodzice. Wielu z nich nigdy wcześniej nie miało okazji

podziwiać zabytkowych wnętrz XVII-wiecznej świątyni zlokalizowanej na Szlaku Architektury Drewnianej. Ze zdumieniem otwierali więc oczy i usta, spoglądając na ten kawał zagórzańskich dziejów... A my cieszyliśmy się, że mimo deszczu i dożynek w samej Kasinie Wielkiej i wielu okolicznych miejscowościach, również i to wydarzenie przyciągnęło sporo wiernych. Wśród gości dostrzegliśmy Małgorzatę Micułę i Wojciecha Maciaszka, z którymi poznaliśmy się podczas Festiwalu na stacji Kasina Ski & Bike Park. Spotkaliśmy się też z Aliną vel Wycieczkoteka, aby przekazać jej nagrodę za aktywny udział w naszych zabawach. Miłą niespodzianką zrobił nam fotograf, pragnący zachować anonimowość, z którym spotykamy się co jakiś czas na naszych dziedzinnych uroczystościach. Poznaliśmy też nowego wikariusza Parafii w Kasinie Wielkiej, ks. Michała Nędzę, który podczas homilii nawiązał do swoich wcześniejszych spotkań z Zagórcami oraz podkreślił wagę zachowania dla przyszłych pokoleń dziedzictwa regionu. Z dumą prezentował ornat nawiązujący stylem do charakteru Eucharystii...

I chociaż padający deszcz nie pozwolił Smyckom spod Kudłonia na koncertowanie na placu przed kościołem, pod białym namiotem Zagórzańskich Dziedzin schronienie znaleźli wszyscy, którzy chcieli przy tej okazji zaopatrzyć się w produkty lokalne. Czekwały tam na nich: Sznurkowe Perełki oferowane przez Barbarę Węglarz, wyroby koronkowe tworzone z prawdziwą pasją przez Zofię Piętoń, Gorcezańskie sery podpuszczkowe, do których Monika Kubik wkłada swoje serce oraz pyszne i zdrowe miody z Pasieki Przygórze nr 248 Józefa Bierowca. Ozdobą tego stoiska była żona Józefa, Anna, która dzielnie pomaga swojemu mężowi i wspiera go w jego zainteresowaniach.

Na kolejnej Zagórzańskiej Mszy św. spotkamy się 28 września, o godz. 14:00. Będzie to ostatnia w tym sezonie Eucharystia sprawowana w zabytkowym kościele w Kasinie Wielkiej. Muzyczną część wydarzenia zapewni wtedy Orkiestra Dęta Echo Gór z Kasinki Małej. Będzie pięknie, niech Was tam nie zabraknie!

MAGDA POLAŃSKA



GMINA MSZANA DOLNA

Program osłonowy

Jem w szkole

Celem Programu jest zapewnienie pomocy w zakresie dożywiania uczniów uczęszczających do szkół podstawowych, pochodzących z rodzin o niskich dochodach i znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, niespełniających kryteriów dochodowych.

Dofinansowanie:

80% OD 200% DO 240% KRYTERIUM DOCHODOWEGO
1646.0 zł - 1975,2 zł

60% OD 240% DO 280% KRYTERIUM DOCHODOWEGO
1975.2 zł - 2304.4 zł

Dofinansowanie:
(rodzina niepełna lub
rodzina z niepełnosprawnością)

80% OD 200% DO 260% KRYTERIUM DOCHODOWEGO
1646.0 zł - 2139.8 zł

60% OD 260% DO 300% KRYTERIUM DOCHODOWEGO
2139.8 zł - 2469.0 zł

Dofinansowanie:

100% TRZECIE I KOLEJNE DZIECKO KORZYSTAJĄCE
Z ŻYWIENIA W SZKOLE

Terminy:

WNIOSKI BĘDĄ PRZYJMOWANE OD 18 SIERPNIĄ W SPOSÓB CIĄGŁY.

FORMULARZ WNIOSKU BĘDŹY DOSTĘPNY W SIEDZIBIE GMINNEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ ORAZ NA STRONIE INTERNETOWEJ GMINY OD 11 SIERPNIĄ. DO WNIOSKU NALEŻY DOŁĄCZYĆ DOKUMENTY POTWIERDZAJĄCE SYTUACJĘ DOCHODOWĄ RODZINY, TAKIE JAK: ZAŚWIADCZENIA O WYNAGRODZENIU, DECYZJE O PRYZNANIU ZASIŁKÓW, ODCINKI EMERYTUR LUB RENT, ITP., A W PRZYPADKU DZIECKA Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ – RÓWNIŻ ORZECZENIE O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI.

Na podstawie art. 8 ust. 3 ustawy o pomocy społecznej „Za dochód uważa się sumę miesięcznych przychodów z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku lub w przypadku utraty dochodu z miesiąca, w którym wniosek został złożony, bez względu na tytuł i źródło ich uzyskania, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, pomniejszoną o: miesięczne obciążenie podatkiem dochodowym od osób fizycznych, składki na ubezpieczenie zdrowotne określone w przepisach o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia oraz ubezpieczenia społeczne określone w odrębnych przepisach, kwotę alimentów świadczonych na rzecz innych osób”.

Do dochodu ustalonego zgodnie z ust. 3 nie wlicza się: jednorazowego pieniężnego świadczenia socjalnego, zasiłku celowego, pomocy materialnej mającej charakter socjalny albo motywacyjny, przyznawanej na podstawie przepisów o systemie oświaty, wartości świadczenia w naturze, świadczenia przysługującego osobie bezrobotnej na podstawie przepisów o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy z tytułu wykonywania prac społecznie użytecznych, dochodu z powierzchni użytków rolnych poniżej 1 ha przeliczeniowego.